



Ziemia

SOCHACZEWSKA

2 zł
(w tym 5% VAT)

Nr 17 (1232) 28.04.2015 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Nasze Motoserce



FOT. MACIEJ FRANKOWSKI

Tak wyglądała symulacja działań służb ratowniczych podczas wypadku drogowego. Nie da się wyciszyć wszystkich propozycji w ramach niedzielnego Motoserca, tak jak nie można jednym zdaniem podsumować wydarzeń minionego tygodnia. Niewątpliwie jednak warto o tym przeczytać

więcej w numerze

„Jednoręcy bandyci” muszą zniknąć



strona 4

kim® WSZYSTKO NA REMONT
WSZYSTKO NA BUDOWĘ

**MATERIAŁY BUDOWLANE
i SANITARNO-INSTALACYJNE**
kim Sp. z o.o.

* SOCHACZEW (96-500)
ul. TROJANOWSKA 1
tel/fax: (46) 862-88-20
tel: (46) 862-17-11

* WARSZAWA (00-716)
ul. BARTYCKA 114
tel: (22) 559-62-00
fax: (22) 651-00-79

GODZINY OTWARCIA:
pon. - pt. 6.00 - 20.00
sob. 6.00 - 14.00

sochaczew@kim.home.pl
www.kim.home.pl

**DOSTAWY
NA TELEFON**

Dziś w „Ziemi” **POLECAMY**

Targi pracy za nami. Pracodawcy sami przychodzą do poszukujących pracy **str. 2**

Zobacz, jak może wyglądać Sochaczew. W kramnicach miejskich można oglądać wyniki prac studentów architektury, którzy przedstawili nam nową wizję miejskich obiektów **str. 3**

Wymiar sprawiedliwości traci cierpliwość. Na ostatniej rozprawie ponownie nie stawiała się obwiniona Justyna N-S. Sąd przesłuchał świadków bez jej udziału. Wyrok może zapaść już w maju **str. 5**

Sochaczewianie na Wyspach. Czemu wyjechali, jak im się żyje poza krajem i rodzinnym miastem **str. 7**

Szkoły zawodowe znów na topie. Po okresie zachłyśnięcia się kształceniem ogólnym i odstawieniu na boczny tor nauczania zawodowego, to ostatnie wraca do łask jako poważna alternatywa dla liceów ogólnokształcących **str. 8**

**NOWA
BEZPŁATNA**

Ziemia
SOCHACZEWSKA

**OD 12 MAJA ZNAJDZIESZ
NAS W WIELU PUNKTACH
SOCHACZEWA**

WAŻNE TELEFONY

MOSiR
46 862-77-59

PEC
46 862-92-00,
telefony alarmowe 24h
604-206-108, 602-789-111

Pogotowie energetyczne
46 862-26-20

Pogotowie gazowe
(Sime Polska)
602-343-343, 792-008-866

Pogotowie
999

Policja
997, 46 863-72-00

PKP
19-757

Koleje Mazowieckie
22 364-44-44

PKS
Grodzisk Mazowiecki, baza
w Sochaczewie
46 862-55-12

Sąd Rejonowy
46 862-32-64

Schronisko „Azorek”
791-604-108
791-606-109 (adopcje)

Fundacja „Nero”
502-156-186

Starostwo Powiatowe
46 864-18-40, 46 864-18-73

Straż pożarna
998, 46 862-23-70

Szpital
46 864-95-00, 46 864-96-00

MPT Taxi
191-91

Taxi
46 862-28-42

USC
46 862-23-02

Urząd Miejski
46 862-27-30, 46 862-22-35

Urząd Skarbowy
46 862-26-04

Zakład Wodociągów i Kanalizacji
46 862-82-30

Zgłaszanie awarii sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej
604-195-867, 696-056-281,
664-157-699

ZGK
46 862-81-06, 46 862-93-14

awarie elektryczne
(tylko ZGK) 660-477-130

awarie wodno-kanalizacyjne
(tylko ZGK) 660-477-129

ZKM 46 862-99-27

ZUS 46 862-64-33

Pracodawcy sami przychodzą do poszukujących pracy

Po raz kolejny odbyły się, organizowane przez Powiatowy Urząd Pracy w Sochaczewie, targi dla szukających zatrudnienia. Wydarzenie miało miejsce 24 kwietnia w hotelu Chopin. Tym razem stało się ponad 30 wystawców, z których każdy posiadał po kilka do kilkunastu ofert.

Sebastian Stępień

Dopisali również odwiedzający. Przez targi przewinęły się setki osób. Oficjalnego otwarcia dokonał dyrektor PUP w Sochaczewie Krzysztof Wasilewski i wicestarosta Tadeusz Głuchowski. Przywitali odwiedzających i życzyli im owocnego poszukiwania pracy. I rzeczywiście, wiele osób wychodziło z targów zostawiając po kilkanaście przygotowanych wcześniej aplikacji.

Wysokie kwalifikacje nie są przeszkodą

Jeszcze przed rozpoczęciem targów dało się słyszeć opinie, że na tego typu wydarzeniach dobre kwalifikacje i dyplom wyższej uczelni przeszkadzają w znalezieniu oferty. Sprawdziłem. Jak się okazuje, firmy wręcz biją się choćby o techników z wyższym wykształceniem.

- Sytuacja w tym segmencie wygląda gorzej dla pracodawców, niż dla osób poszukujących zatrudnienia - relacjonuje przedstawicielka firmy Dawtona. - Firmy walczą o techników żywienia. Na porządku dziennym są przypadki podkupowania sobie tech-

ników mechaników wyspecjalizowanych w obsłudze maszyn produkcyjnych - dodaje.

W Dawtonie znalazłbym też coś dla siebie. Firma zdecydowała się na rezygnowanie z usług zewnętrznych przy projektowaniu opakowań dla swoich produktów i szuka człowieka, który zająłby się tym w ramach etatu.

Jednak niższy target

Agencje zatrudnienia przygotowały na targi ofertę skierowaną głównie do pracowników fizycznych. Jak twierdzą osoby obsługujące stoiska, wynika to z nabytego wcześniej w Sochaczewie doświadczenia. Na poprzednich targach nie było zainteresowania ofertami dla specjalistów.

- Oczywiście mamy w naszej bazie dużą ofertę choćby dla osób zajmujących się grafiką komputerową, czy programowaniem. Oferty, które przywieźliśmy do Sochaczewa, zostały dobrane według klucza, biorąc pod uwagę, czego szukali mieszkańcy miasta na poprzednich spotkaniach - wyjaśnia jeden z wystawców.



FOT. SEBASTIAN STĘPIEŃ

Na ostatnich targach pracę mogli znaleźć zarówno pracownicy magazynów jak i graficy komputerowi

Gdybym szukał zatrudnienia, z targów wróciłbym z kilkunastoma aplikacjami o pracę, i to po odwiedzeniu zaledwie sześciu stanowisk. Przy tak bogatej ofercie, aż dziwne, że do hotelu Chopin przyszły głównie osoby szukające zatrudnienia w magazynie, przy taśmie produkcyjnej lub jako operatorzy wózków widłowych.

Szukają, ale się wstydzą

O przyczynę małego zainteresowania specjalistycznymi ofertami pracy zapytałem Kamilę Gołaszewską-Kotlarz, która prowadzi Młodzieżowe Centrum Kariery.

- Składa się na to kilka czynników - wyjaśnia moja rozmówczyni. - Trzeba pamiętać, że rynek w segmencie, o którym rozmawiamy, jest przyjazny

dla poszukujących zatrudnienia. Odpowiednio wykwalifikowane osoby nie mają problemu ze znalezieniem pracy i takie targi nie są im do tego konieczne. To firmy starają się o pracowników. Istnieje też problem dyspozycyjności. Są osoby, które mimo posiadanych kwalifikacji, ze względu choćby na sytuację rodzinną, nie są w stanie dojeżdżać poza Sochaczew. Nie przychodzą na targi, bo nie wierzą, że w naszym mieście znajdzie się oferta dla nich. Pozostaje jeszcze grupa poszukujących pracy, którzy nie zjawili się na targach, bo się wstydzą. Mimo że są odpowiednio wykwalifikowani, uważają pojawienie się na targach, na których firmy poszukują głównie magazynierów, za rodzaj ujemny na honorze i koło się zamyka. Firmy przygotowują ofertę pod kontem osób, które przychodzą.

Naprawdę szeroka oferta

Od tapicera po redaktora strony internetowej. Wiele ofert dla pracowników produkcyjnych i magazynowych. Oferty dla szwaczek, ale też dla przedstawicieli handlowych. Pani reprezentująca jedną z agencji pracy zaczęła mnie w pewnym momencie słowami: - Słyszałam część pana rozmowy przy sąsiednim stoliku. Myślę, że gdyby złożył pan u nas aplikację, w krótkim czasie przysłałibyśmy panu nawet kilkanaście ofert. Kiedy wyjaśniam, że przygotowuję tylko relację z targów, wydaje się zadowolona.

Nie jest prawdą, że na organizowanym przez sochaczewski PUP wydarzeniu pracę mogą znaleźć tylko osoby „odpowiednio niewykwalifikowane”. Jeśli ktoś szuka, powinien przyjść i sam się przekonać.

KONDOLENCJE



Magdalenie Masłowskiej

z Wydziału Skarbnika Miasta
słowa otuchy i szczerze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

TATY

przekazują
Burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki
wraz z pracownikami Urzędu Miejskiego

ZS-314

Szerszy dostęp do LIVEBUSa

Z okazji 35-lecia działalności Zakładu Komunikacji Miejskiej w czerwcu zeszłego roku Sochaczew został objęty dostępem do aplikacji LIVEBUS.

Dzięki wspomnianemu oprogramowaniu posiadacze smartfonów z oprogramowaniem Android mogli w prosty sposób i bezpłatnie sprawdzać np. rozkład jazdy autobusów. W zeszłym tygodniu LIVEBUS Sochaczew trafił na urządzenia z oprogramowaniem iOS od Apple.

Przypomnijmy, że przygotowaniem aplikacji zajmowała się firma Genesis. Zespół młodych programistów ma już na swoim koncie sukcesy na polu rozkładów jazdy autobusów transportu miejskiego. Przygotowali podobny system, który z powodzeniem funkcjonuje w Warszawie.

Korzystając z GPS aplikacja LIVEBUS podaje nam najbliższy przystanek autobusowy, odległość w jakiej się od niego znajdujemy i czy interesujący nas autobus z niego

odjeżdża. W następnej kolejności możemy dowiedzieć się, ile czasu dzieli nas od pojawienia się tego autobusu. Umożliwia także wyszukiwanie autobusów zarówno pod względem poszczególnych linii, jak i przystanków. W zależności od preferencji, podaje o której odjeżdża interesujący nas autobus, jak też ile czasu pozostało do odjazdu. Dowiemy się również na bieżąco, czy nasz autobus nie ma problemów technicznych i czy pokonuje trasę zgodnie z rozkładem.

Dostosowanie aplikacji do systemów iOS nie jest jedynym novum. Programiści MOBOSTUDIO, którzy zajmują się rozwijaniem LIVEBUSa, ciągle pracują nad uatrakcyjnieniem oprogramowania. W obecnej wersji obsługują one zamieszczone na przystankach kody QR, dzięki czemu interesujące nas informacje pojawiają się na ekranie smartfona automatycznie, po zeskanowaniu takiego kodu. (seb)



WIZUALIZACJA ZWYCIESKIEGO PROJEKTU

Spa i siłownia w miejscu, gdzie przez lata mielono zboże

W miniony piątek w kramnicach miejskich miało miejsce uroczyste otwarcie wystawy pokonkursowej „Rewaloryzacja zabudowy Sochaczewa”. Projekty studentów architektury Politechniki Warszawskiej oceniono i nagrodzono. Największe uznanie zdobył pomysł na zmianę oblicza terenów po starym młynie przy ul. 1 Maja.

Maciej Frankowski

Konkurs od kilkunastu lat jest organizowany przez Urząd Miejski w Sochaczewie i Zakład Konserwacji Zabytków Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej. Autorami ekspozycji są studenci tego wydziału, którzy, tworząc projekty w ramach swoich prac semestralnych, nabywają doświadczenia zawodowego i zarazem prezentują świeżą wizję tego, jak mogą wyglądać znane wszystkim mieszkańcom sochaczewskie obiekty użytku publicznego z zachowaniem ich historycznych walorów.

- Wasze prace nie są anonimowe. Zapewniam was, że ich historia nie kończy się na ogłoszeniu wyników konkursu. Są one dla nas inspiracją i być może niedługo dowiecie się, że któryś z projektów otrzyma drugie życie i zostanie zrealizowany. Tak jak w po-

przednich latach, w edycji dotyczącej wzgórza zamkowego, które ostatecznie zostało częściowo odbudowane - mówił burmistrz Piotr Osiecki.

Celem tegorocznej edycji konkursu było uzyskanie najlepszej pod względem urbanistycznym, funkcjonalnym i estetycznym koncepcji architektonicznej remontu, adaptacji, rozbudowy, ewentualnie odtworzenia obiektów budowlanych we wskazanych lokalizacjach. Lokalizacje były trzy: stary młyn przy ul. 1 Maja, tereny wokół dworca PKP, budynek byłego ratusza - czyli obecna siedziba Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Zakwalifikowano sześć projektów. Studenci najchętniej pochylali się nad terenami po byłym młynie, którego dotyczyły trzy prace.

Projekty zostały ocenione 28 stycznia tego roku przez komisję konkurso-



Barbara Komorowska wręcza nagrodę zwycięzcom konkursu



Wystawę projektów można oglądać w kramnicach miejskich

wą w składzie: Dariusz Dobrowolski - zastępca burmistrza Sochaczewa, Ewa Jaszczak - kierownik placówki delegatury Wojewódz-

szawskiej, inspektor Jolanta Zasuwa oraz naczelnik Tadeusz Krysiak z Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Architektury UM w Sochaczewie.

Zwyciężył zespół projektowy w składzie Katarzyna Dziewulska i Pamela Krzyszczak za pomysł na modernizację i konserwację młyna. Po dogłębnej analizie - historycznej, logistycznej, funkcjonalnej i oczywiście architektonicznej - koncepcja autorek zakłada powstanie w tym miejscu spójnego kompleksu sportowo-rekreacyjnego o industrialnym charakterze. Jednocześnie, ze względu na wartość zabytkową obiektu, projekt nie uwzględnia przekształceń zewnętrz-

nych elewacji budynku starego młyna oraz elewatora.

Architektki odebrały nagrodę, którą wręczał burmistrz Piotr Osiecki wspólnie z właścicielką byłego kompleksu przemysłu zbożowego przy ul. 1 Maja - Barbarą Komorowską, której idea adaptacji terenów bardzo się spodobała.

Ekspozycja prac konkursowych jest dostępna na parterze kramnic miejskich. Mieszkańców zainteresowanych architekturą i nowym spojrzeniem na dobrze znane obiekty naszego miasta zachęcamy do jej obejrzenia, a internautów zapraszamy na naszą stronę www.ziemia-sochaczewska.pl, gdzie prezentujemy zwycięskie projekty.

Laureaci konkursu

I nagroda - Modernizacja i konserwacja młyna w Sochaczewie - Katarzyna Dziewulska, Pamela Krzyszczak

II nagroda - Rozbudowa Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą - Jakub Korwin-Szymanowski, Piotr Grochowski

III nagroda - Tereny kolejowe z wieżą ciśnieniową w Sochaczewie - Barbara Baranowska, Katarzyna Markowicz, Anna Samsel

Wyróżnienia

- Centrum szkolenia „Młyny Polskie” z usługami lokalnymi - Młyn w Sochaczewie - Filip Dzimwasha, Cezary Nazaruk

- Młyn w Sochaczewie - Magdalena Puczyńska, Damian Juńczyk

- Konserwacja i modernizacja terenów przykolejowych w Sochaczewie - Klaudia Manowska, Gabriela Radwanowska, Katarzyna Burzyńska

Rozbój w Konarach

We wtorek 21 kwietnia w miejscowości Konary dopuszczono się rozboju na 64-letnim mieszkańcu tej gminy. Napastnik, który zaatakował mężczyznę, miał około 40 lat.

Sprawca przewrócił 64-latkę, bił go i kopał po całym ciele. Napadł go dlatego, że zobaczył u swojej ofiary nowoczesny telefon komórkowy o wartości około 2 tys. zł. Po obezwładnieniu mężczyzny, 40-latek zabrał mu telefon.

O rozboju powiadomiono policję. Ofiara określiła, jak wyglądał napastnik. Była to pożyteczna wskazówka dla policjantów, bo w ciągu niecałej godziny zatrzymali sprawcę. Niestety telefonu przy nim nie znaleźli, bo zdążył go już przekazać swojemu znajomemu z tej samej gminy, Dariuszowi D., który również został zatrzymany.

Napastnik i znajomy od telefonu składają wyjaśnienia na komendzie policji, po ich zakończeniu sprawa trafi do sądu. (jw)

Wypadek na skrzyżowaniu

W środę 22 kwietnia na skrzyżowaniu ulic Warszawskiej, 1 Maja i Żeromskiego doszło po południu do groźnie wyglądającego wypadku.

Samochód marki Audi, jadąc Warszawską, skręcał w ulicę 1 Maja. Uderzył w niego motocyklista jadący ulicą Warszawską od strony Płocka. Siła uderzenia była tak duża, że motocyklista, wyrzucony z pojazdu, przeleciał nad samo-

chodem i upadł na jezdnię ulicy 1 Maja.

Kierująca Audi natychmiast się zatrzymała, wysiadła z pojazdu i podbiegła do leżącego motocyklisty. Przechodnie powiadomili pogotowie i policję. Pierwsi przyjechali strażacy, którzy leżącemu na ulicy motocykliście założyli kołnierz usztywniający. Później policjanci zabezpieczyli miejsce wypadku, a karetka zabrała rannego do szpitala. Sprawę bada policja. (jw)



FOT. JAN WASILEWSKI

Policja poszukuje

Przedstawiona na zdjęciu kobieta 10 marca bieżącego roku w aptece mieszczącej się przy ul. Żeromskiego przywłaszczyła sobie 630 zł.

Pieniądze znajdowały się w przezroczystej kopercie na ladzie. Należały do poszkodowanej, która robiąc w aptece zakupy przed kobietą

widniejącą na zdjęciu, zapomniała tych pieniędzy zabrać. Wszystkie osoby, które znają przedstawioną na zdjęciu kobietę, proszone są o kontakt z policją pod nr. telefonu 46 863 72 12 lub 997. Dziękujemy za wszelką pomoc.

KPP w Sochaczewie



Czy znikną salony gier

Służba celna rozpoczyna akcję prewencyjną „Nie daj się wkręcić”, mającą na celu walkę z nielegalnym hazardem. Już niebawem z naszego miasta powinny zniknąć lokale z „jednorękkimi bandytami”.

Maciej Frankowski

A punkty takie w ostatnim czasie zaczęły wyrastać w Sochaczewie niczym grzyby po deszczu. Tylko na ul. Warszawskiej, na odcinku kilkunastu metrów, znajdują się trzy takie lokale. Już niebawem ich prowadzenie może się przestać opłacać, bowiem urządzenie nielegalnych gier na automatach podlega karze administracyjnej w wysokości 12 000 złotych od każdego automatu.

- Akcja ma charakter prewencyjny, zanim będą realizowane działania kontrolne. Chcemy przestrzec właścicieli małych lokali przed konsekwencjami czerpania korzyści z urządzania gier na nielegalnych automatach. Przypomnimy, że w rozumieniu Ustawy za urządzającego taką grę może zostać uznany nie tylko właściciel „jednorękiego bandyty” ale też osoba dzierżawiąca takie urządzenie, wynajmująca powierzchnię pod nielegalny automat a nawet obsługująca go - mówi Jacek Kapica, Szef Służby Celnej.

Pracownicy Urzędu Celnego w Pruszkowie wyjaśnia-



FOT. WWW.NEWSWEEK.PL

ją, że zgodnie z ustawą z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych, od początku 2010 r. urządzenie gier na automatach dozwolone jest jedynie w kasynach gry, które mogą być prowadzone wyłącznie na podstawie udzielonej koncesji przez ministerstwo finansów. Wyjątek stanowią urządzenia, działające na podstawie zezwoleń wydanych przez izbę celną do końca 2009 r. umożliwiające legalną eksploatację automatu przez sześć lat. Po wejściu w życie ustawy zaprzestano ich wydawania. Oznacza to, że z biegiem czasu liczba legalnych maszyn systematycznie zmniejsza się. Ostatnie zezwolenia na zgodną z prawem eksploatację „jednorękiego bandyty” poza kasynami gry wygasną w połowie grudnia 2015 roku.

- Podkreślimy, że wszystkie punkty z automatami, które znajdują się w Sochaczewie funkcjonują jako „salony gier”. Jest to forma legalnej działal-

ności gospodarczej, którą może otworzyć każdy. Miasto nigdy nie wydało żadnego pozwolenia na lokalizację kasyna - twierdzi Daniel Wachowski z biura rzecznika miasta.

Przypomnijmy, że praktycznie w każdej kadencji samorządowej radni musieli się mierzyć z uchwałą dotyczącą otwarcia w naszym mieście takiej działalności. Pomimo regularnego składania wniosków przez firmy z branży hazardowej, posiadające koncesje na taką działalność, do tej pory rada miasta nie wyraziła na to zgody. Ostatnia próba miała miejsce w ubiegłym roku. W czerwcu firma Primiairy Capital sp. z o.o. zwróciła się do rady miejskiej o pozytywne zaopiniowanie kasyna gry przy ul. Warszawskiej 2. Spotkała się z odmową.

W związku z zapisami wyżej wspomnianej ustawy o grach hazardowych już pod koniec tego roku powinny także zniknąć salony gier. Ustawa już

przyniosła zamierzony skutek. W 2009 roku, w Polsce zarejestrowanych było ok. 53 tys. automatów o niskich wygranych. Według szacunków resortu finansów, obecnie jest ok. 20 tys. takich maszyn, z czego 5 tys. działa w oparciu o wydane pozwolenia przed uchwaleniem ustawy o grach hazardowych, a 15 tys. automatów działa nielegalnie.

Czy „jednoręcy bandyci” wejdą zatem w szarą strefę? Jak pokazują statystyki, w pewnej części zapewne tak. Stąd też akcja prewencyjna „Nie daj się wkręcić” organizowana przez służby celne. Ma ona przestrzec właścicieli małych lokali wynajmujących powierzchnię pod automaty (pubów, stacji paliw, sklepów) przed konsekwencjami czerpania korzyści z nielegalnych gier hazardowych. A im bliżej końca roku i mniej maszyn z zezwoleniem na eksploatację, tym częściej będą przeprowadzane kontrole skarbowe.

Przeprowadzona na szeroką skalę

W piątek 17 kwietnia 36 policjantów zebranych w sali konferencyjnej Urzędu Miasta otrzymało zadania od naczelnika wydziału prewencji, podinspektora Grzegorza Radzikowskiego. Padły ostatnie rozkazy przed nocną akcją policji.

Jan Wasilewski

Zadaniem funkcjonariuszy było sprawdzanie klatek schodowych i piwnic w blokach. Legitymowanie podejrzanych zachowujących się osób. Dokonywanie kontroli osobistych pod kątem

posiadania narkotyków bądź dopalaczy. Instrukcja brzmiała jasno: zero tolerancji wobec osób dopuszczających się zakłóceń porządku publicznego, wybryków chuligańskich lub pijących alkohol w miejscach publicznych. W ramach akcji prowadzono kontrole samochodów, włącznie ze sprawdzaniem wnętrza pojazdów, w tym bagażników oraz kontrole osobiste pasażerów.

Zaraz po odprawie w Urzędzie Miasta grupa młodzieży stojąca przy ul. 1 Maja, po tym jak zobaczyła tyłu mundurowych, zaczęła dzwonić z telefo-

nów komórkowych, prawdopodobnie do swoich znajomych, informując ich, że dzisiejszej nocy będą kontrole na terenie miasta.

Nasz patrol, składający się z aspirant Justyny Citko, aspiranta Witolda Marcinkiewicza oraz sierżanta Tomasza Krajzy, otrzymał do kontroli dzielnicę Boryszew, Malesin, Zatorze.

Ruszamy najpierw na ul. Żwirki i Wigury. Tam często na murku przed blokami zbiera się młodzież i pije alkohol.

Przez policyjne radio słyszymy, że na ul. Narutowicza pijana kobieta zakłóca spokój w jed-

nym z bloków. W ten rejon natychmiast wysyłany jest patrol przez oficera monitorującego działania wszystkich policjantów podczas nocnej akcji.

Kolejny meldunek słyszany przez radiostację to: „kontrolujemy pojazdy na ul. Warszawskiej. Proszę podać efekty i wyniki tych kontroli”. My w tym czasie dojeżdżamy do budynku dawnego klubu garnizonowego. Tu panuje spokój. Skręcamy w kierunku bloków przy ul. Mickiewicza i Broniewskiego. W jednym z budynków, na widok wolno jadącego radiowozu, natychmiast zamykają się drzwi

Wymiar sprawiedliwości stracił cierpliwość

W Sądzie Rejonowym w Sochaczewie, 24 kwietnia odbyła się już czwarta rozprawa Justyny N-S, z zawiadomienia Państwowej Inspekcji Pracy. Był to również trzeci termin, na który nie stawiała się obwiniona. Sędzia Jacek Woźnica stracił cierpliwość i zdecydował o przesłuchaniu świadków, mimo nieobecności N-S.

Sebastian Stępień

PIP zarzuca Justynie N-S., że nie udzielała przysługującego urlopu wypoczynkowego lub bezpodstawnie obniżała wymiar tego urlopu w przypadku kilku pracowników, a także nie wypłaciła w ustalonym terminie świadczenia przysługującego jednemu z pracowników, jak również doprowadziła do nieprawidłowości w funduszu świadczeń socjalnych.

Przypomnijmy, że podczas pierwszej rozprawy, 12 grudnia zeszłego roku, jedynej do tej pory, na której stawiała się była dyrektor DPS, po usłyszeniu wniosku o ukaranie nie przyznała się ona do winy. Co do nieudzielonych urlopów twierdziła, że nie orientuje się w tej materii, gdyż za wspomniane urlopy odpowiadały zatrudnione przez nią osoby. Jeśli chodzi o nieprawidłowości w przekazywaniu świadczeń na fundusz socjalny, utrzymywała, że odpowiedzialne za to są główna kasjer i skarbnik Starostwa Powiatowego w Sochaczewie. Jak powiedziała, jej rola w DPS sprowadzała

się do, tu cytat: „kontrolowania kierowników oraz żeby cały zakład dobrze działał”.

Na kolejnych terminach rozprawy, także 24 kwietnia, Justyna N-S. już się nie stawiała. Tego dnia przy rozpoczęciu postępowania sądowego nieobecny był także adwokat obwinionej. Dostarczył za to do sekretariatu sądu, w imieniu swojej klientki, kolejne zwolnienie wystawione przez lekarza sądowego. Nie pojawił się także oskarżyciel publiczny z ramienia PIP, którego nieobecność sędzia Woźnica skomentował słowami: „Biorąc pod uwagę postawę obwinionej, nic dziwnego, że PIP traci wiarę w możliwość kontynuowania procesu”.

Sędzia Woźnica podkreślił, że zaszło uzasadnione podejrzenie, iż obwiniona nie stawia się w sądzie, by doprowadzić do przedawnienia zarzucanych jej wykroczeń, a tym samym uniknąć odpowiedzialności za nie. Postanowił, że w oparciu o posiadaną przez sąd opinię biegłego psychiatry, z której jasno wynika, że N-S. jest zdolna do stawiania



FOT. SEBASTIAN STĘPIEŃ

Ława dla obwinionej i jej pełnomocnika przez część rozprawy pozostawała pusta

przed sądem, a także z uwagi na to, że obwiniona złożyła już swoje wyjaśnienia, będzie kontynuował proces. Po czym zarządził 15 minutową przerwę.

W trakcie wspomnianej przerwy do sądu dotarł adwokat obwinionej. Przypomniał, że na poprzedniej rozprawie wnosił o wyłączenie jawności postępowania. Sędzia Woźnica dobitnie uargumentował, dlaczego wniosek oddala, kończąc słowami: „Moglibyśmy mówić o obrobie ważnego interesu publicznego, gdyby nie fakt, że prawdopodobnie nieprawidłowości dotyczą domu opieki społecznej, placówki państwowej, w której zarządzano państwowymi pieniędzmi, czyli pieniędzmi wszystkich obywateli”.

Przesłuchani tego dnia świadkowie potwierdzili, że nadzór nad sprawami DPS pozostawał w rękach obwinionej. Sędzia Woźnica pytał również o mechanizm wypłacania w DPS Młodzieszyn premii, na co żywiołowo zareagował adwokat N-S., przekonując, że te kwestie nie są przedmiotem toczącego się postępowania. Sędzia odparł, że to w gestii sądu pozostaje decydowanie o tym, co ma, a co nie ma znaczenia dla sprawy. Świadkowie potwierdzili, że dochodziło do zasłaniania na liście płac prawdziwej wysokości premii i wypłacania znacznie zaniżonej. Zeznawali również, że odbywało się to na polecenie dyrektor DPS.

Sąd przeprowadził konfrontację byłej już głównej

księgowej DPS z zeznającą tego dnia skarbnik powiatu sochaczewskiego. Wyniknęło z niej, że wbrew temu, co twierdziła podczas swoich wyjaśnień N-S., to w jej gestii leżało przekazanie pieniędzy na fundusz socjalny. Skarbnik sprawdzała jedynie, czy zgadzają się zestawienia finansowe. Nie kontrolowała fizycznego stanu kont ani nie dokonywała przelewów, poza jednym zbiorczym z konta starostwa na konto DPS.

W kwestii nieterminowego wypłacenia premii jednemu z pracowników DPS, z zeznań świadków wynikało, że jeśli pracownik ten nie upierałby się, żeby sprawdzić zaksięgowaną dla niego kwotę premii przed jej odebraniem, prawdopodobnie nie otrzymałby jej w zapisanym

w dokumentach wymiarze - 1500 zł, co i tak stało się z trzymiesięcznym opóźnieniem.

W tej kwestii obrońca Justyny N-S. wniósł o włączenie do materiału dowodowego wykazu zwolnień lekarskich, z którego wynika, że w dniu, w którym wspomniany pracownik DPS miał rozmawiać z dyrektorem N-S., znajdowała się ona na zwolnieniu lekarskim. Zeznający pracownik zauważył, że sam, osobiście, jeździł do jednego z lekarzy z powiatu sochaczewskiego odbierać takie zwolnienia i przywoził je dyrektorce. Na pytanie sądu, czy N-S. uczestniczyła w tych wyjazdach i była badana przez wspomnianego lekarza, świadek odpowiedział, że nie. Zwolnienia były wystawiane ze względu na zapotrzebowanie, a nie stan zdrowia N-S. Sędzia Woźnica poinformował adwokata, że oczywiście włączy przedstawioną listę do materiału dowodowego, ale powinien on mieć świadomość, że sąd zleci jej weryfikację policji i prokuraturze. Wobec tego obrońca wycofał swój wniosek.

Po przesłuchaniu świadków prowadzący posiedzenie sędzia Jacek Woźnica wyznaczył piąty termin rozprawy na 15 maja. Zapowiedział też, że najprawdopodobniej wtedy wyda wyrok w sprawie, niezależnie od tego, czy obwiniona stawi się w sądzie, czy też nie.

piątkowa nocna akcja policjantów

klatki schodowej. Młode osoby, stojące na korytarzu, w świetle policyjnych latarek szybko wchodzą na piętro do jednego z mieszkań.

Skręcamy w rejon dworca PKP od strony ul. Sienkiewicza. Akurat nadjechał pociąg osobowy z Warszawy i pasażerowie po wyjściu z tunelu rozchodzą się do samochodów stojących na parkingach lub czekają na autobus miejski. Pijanych nie widać. Skręcamy w ulicę Załamaną i Krakowską. Tutaj też grupki pijanej młodzieży urządzają sobie często pijackie libacje. Tym razem nikogo nie ma.

Powoli wracamy na Boryszew. Przy jednym z bloków trzech młodych ludzi zostaje wylegitymowanych. Policjanci dokonują kontroli osobistej odzieży i plecaka jednego z nich. Nie mają żadnych podejrzanych rzeczy. Okazuje się, że ten z plecakiem, pomimo że jest już dawno po 21.00 nie dotarł jeszcze ze szkoły do domu. Dlaczego rodziców nie zainteresowało, co przez te godziny robił ich syn - nie wiadomo.

Jedziemy do Malesina. Tu zawsze pod sklepem z alkoholem, przy przystanku ZKM, zbiera się elita dzielnicy. Tym ra-

zem jest tylko dwóch, ale na widok radiowozu i policjantów wchodzą do sklepu, po czym udają się do swoich domów.

Krążymy po uliczkach Malesina. Na terenie ogródka jordanowskiego przy ul. Kozubowskiego dwoje młodych ludzi siedzi nietypowo na ławce. Zostają wylegitymowani i policjanci dokonują kontroli osobistej. Obok przy ławce stoją nieotwarte jeszcze butelki z piwem. Dzielnicowy rozpoznaje wśród nich swoich byłych „podopiecznych”. Poleca im opuszczenie ławki i udanie się do domów.

Przez radiostację wzywają nas z powrotem na ul. Fabryczną, gdzie rozrabia jakaś grupka młodzieży. Gdy podjeżdżamy, pomiędzy blokami stoją już dwa inne radiowozy, a policjanci dokonują kontroli.

Udajemy się pod Biedronkę przy ul. 15 Sierpnia. Od strony torów kolejowych są pojemniki, w których składowana jest przeterminowana żywność. Są tam trzy osoby. Jedna z nich na widok policjantów ucieka. Kobieta z torbą pełną zakupów krzyczy - łapcie złodzieja. Policjant odpowiada - właśnie to robimy. Dzielnicowy z Bory-

szewa, pomimo ciemności, rozpoznaje sylwetkę uciekiniera. Wie nawet, gdzie mieszka. Podjeżdżamy na ulicę Stadionową i czekamy. Po kilku minutach uciekinier wraca do domu. Nic nie ma przy sobie. Prawdopodobnie swój łup schował gdzieś w krzakach i wróci po niego dopiero rano.

Jedziemy z powrotem na dworzec PKP. Nikogo jednak nie ma. Prawdopodobnie stali bywalcy dostali ostrzeżenie, że dziś w mieście rządzi policja. Z dworca PKP jedziemy powoli w kierunku „Ogrodnika” i parku Grabolewskiego. Ani przy szko-

le, ani w parku nikogo nie ma. Na osiedlu „Ogrody” także ani żywego ducha.

Już po północy zjeżdżamy do komendy. Przez całą noc patroli dokonały na terenie miasta dziewięciu interwencji. Mundurowi wystawili siedem mandatów, 11 osób zostało pouczone, ujawnili 26 wykroczeń, skontrolowali 10 samochodów osobowych, wylegitymowali 92 osoby, w tym 10 nieletnich. Sprawdzili osiem telefonów komórkowych, a także wystawili dwa mandaty za wykroczenia w ruchu drogowym.

 LISTY DO REDAKCJI
Jak dojechać do Ciechocinka?

Zwracam się z prośbą o interwencję w sprawie autobusu, który jeździł z Warszawy przez Sochaczew do Ciechocinka. Zatrzymywał się w naszym mieście codziennie o 7.55 i jechał bezpośrednio do Ciechocinka, lecz go zlikwidowali. Jeździ co prawda pociąg, ale trzeba się przesiadać w Aleksandrowie Kujawskim, co stanowi dyskomfort dla starszych osób jadących do sanatorium.

W imieniu mieszkańców Sochaczewa wybierających się ze skierowaniem do sanatorium w Ciechocinku, bardzo proszę „Ziemię Sochaczewską” o interwencję w tej sprawie. My sami nie wiemy do kogo zwrócić się z tym problemem.

Maria Wojciechowska

Od redakcji

Każdej wiosny problem pustoszących rozkładów jazdy autobusów międzymiastowych kursujących przez Sochaczew wraca naszym bumerang. Wszystko leży w gestii prywatnych firm świadczących usługi transportowe. Już niejednokrotnie poruszaliśmy ten temat na łamach gazety. Również w bezpośrednim nawiązaniu do połączenia z Ciechocinkiem.

W maju ubiegłego roku z identycznym problemem i prośbą zarazem zwróciła się do naszej redakcji pani Jadwiga. Przyjrzelismy się sprawie i próbowaliśmy interweniować. Okazuje się, że z placu Kościuszki odjeżdżają codziennie dwa autobusy do Włocławka (nie zmieniło się to do dziś). Za połączenia odpowiada prywatny przewoźnik - spół-

ka Kujawsko-Pomorski Transport Samochodowy. Pomyśleliśmy o najprostszym rozwiązaniu, jakim byłoby wydłużenie istniejącej już linii. Tym bardziej, że ten sam przewoźnik świadczy również usługi na odcinku Włocławek - Ciechocinek.

Naświetliliśmy problem naszej czytelniczki i wysłaliśmy zapytanie do zarządu wyżej wspomnianej spółki. Po kilku tygodniach otrzymaliśmy lakoniczną odpowiedź, że firma póki co nie planuje zmieniać rozkładów jazdy, a ilość i rodzaj świadczonych przez nią połączeń jest w głównej mierze uzależniony od ich rentowności. Minął rok, nic się nie zmieniło.

Osobowy transport samochodowy na terenie całego kraju powoli zanika. Lokalni prywatni przewoźnicy skupiają się głównie na szlakach komunikacyjnych na zawężonym obszarze, na przykład konkretnego województwa. Niestety, podróżni nie posiadający własnego środka transportu są zmuszeni przez to do przesiadek. Prowadzi to do niedogodności, związanych z czasem i pieniędzmi, bowiem za bilety zakupione od kilku przewoźników, zawsze zapłacimy więcej.

Doskonale rozumiemy problem naszej czytelniczki, ale niestety, oprócz nagłaśniania go w gazecie, niewiele jesteśmy w stanie zrobić. Może bezpośrednie telefony od zainteresowanych do przewoźnika, czyli Kujawsko-Pomorskiego Transportu Samochodowego (tel. do biura zarządu 54 230 90 20), przyniosą skutek. (mf)

Łuszczyca**nie jest chorobą zakaźną**

Nie ma więc obaw o zarażenie w kontaktach osobistych i na basenie. Z prośbą o rozpowszechnienie tej informacji zwróciło się do nas Ogólnopolskie Stowarzyszenie Chorych na Łuszczycę „Psoriasis”.

To właśnie możliwość korzystania z basenu stała się przyczynkiem do ogólnopolskiej akcji stowarzyszenia, które chce poszerzyć społeczną wiedzę na temat choroby. Dotyka ona jedynie 3 proc. populacji, ale jest bardzo uciążliwa i trudna w leczeniu. Łuszczyca to przewlekła zapalna choroba skóry, która może atakować różne partie ciała, od małych zmian po ciężkie i rozległe postaci choroby. Żadna faza

Łuszczyca nie jest zakaźna - przekonuje stowarzyszenie „Psoriasis” oraz Główny Inspektor Sanitarny. Za jej pojawienie się u konkretnych osób odpowiadają czynniki genetyczne, stres, nieodpowiednia dieta oraz zaburzenia immunologiczne.

Nic nam nie grozi przy podaniu ręki choremu, korzystaniu ze wspólnych środków higieny, czy podczas kąpieli w basenie. Na wielu basenach w kraju, także sochaczewskim, mają się pojawić plakaty informujące o łuszczycy i braku możliwości zarażenia się chorobą.

Więcej informacji zainteresowani znajdą na stronie www.stowarzyszenie.luszczyca.org.pl (sos)

Azbestu coraz mniej

Dzięki wsparciu Narodowego oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Warszawie, akcja pozbywania się z terenu miasta niebezpiecznego eternitu, nabiera tempa. W tym roku, kosztem niemal 53 tysięcy złotych, pozbędziemy się ponad 73 ton płyt.

Daniel Wachowski

Kilka dni temu sochaczewski ratusz uzyskał potwierdzenie, że otrzyma pieniądze na odbiór i unieszkodliwienie odpadów zawierających azbest. Zgodną z przepisami utylizację eternitu sfinansują łącznie w 85 proc. Narodowy i Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie oraz w 15 proc. Urząd Miejski w Sochaczewie.

- W styczniu i lutym kompletowaliśmy listę osób zainteresowanych udziałem w akcji i ostatecznie do WFOŚiGW złożony został wniosek o unieszkodliwienie 45.080 ton płyt już zmagazynowanych pod folią oraz zdjęcie z dachów kolejnych 28.370 ton eternitu - informuje Agnieszka Tomaszewska, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami Komunalnymi UM.



Zajęcie się eternitem miasto zleca specjalistycznej firmie

Na usuwanie azbestu z prywatnych domów, garaży i komórek urząd dostał 44.693 zł dotacji, a łącznie z pieniędzmi z budżetu miasta, akcja pochłonie w tym roku 52.580 zł.

- Jakie będą ostateczne koszty, dowiemy się po przetargu, który wyłoni firmę profesjonalnie zajmującą się zdjęciem, zabranieniem z nieruchomości, transportem i unieszkodliwieniem eternitu. Takich prac nie może wykonywać zwykła firma budowlana - dodaje Agnieszka Tomaszewska.

W 2014 roku, dzięki dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, w ramach programu nr 2014-OZ-21 „Usuwanie i unieszkodliwienie azbestu na terenie woj. mazowieckiego” z budynków zdjęto i przekazano do utylizacji 10 ton eternitu, kolejne 108 ton już wcześniej zdjęte z dachów

odebrano od mieszkańców i przekazano wyspecjalizowanej firmie do utylizacji. Akcja objęła 57 posesji i kosztowała 38.260 zł. Większość kosztów (32.520 zł) wziął na siebie WFOŚiGW. Środki z budżetu miasta to 5.740 zł. Łącznie unieszkodliwiono 118,340 ton płyt eternitowych.

- Prędzej czy później cały eternit musi zniknąć z terenu miasta, zatem lepiej o wymianie pokrycia dachowego pomyśleć już dziś. Miasto ma fundusze na zgodne z prawem unieszkodliwienie płyt, podobnie Fundusz Ochrony Środowiska i GW gotowy jest dać na ten cel konkretne pieniądze. O dofinansowanie może się ubiegać każdy mieszkaniec. Bierzemy na siebie koszt zdjęcia płyt, ich zabezpieczenia, załadunku, transportu i zgodnej z prawem utylizacji. Prace wykonała przeszkolona firma - za-

chęca naczelnik Agnieszka Tomaszewska.

Przypomnijmy, że tam, gdzie właściciele domów prywatnych sami poradzi sobie ze zdjęciem eternitu, ratusz pokrywa koszty zabrania płyt z podwórka, ich transportu i utylizacji. Na posesjach, gdzie azbestowe płyty nadal leżą na dachach, ich usunięciem zajmie się specjalistyczna firma wybrana przez ratusz. WFOŚiGW ani ratusz nie finansują nowego pokrycia dachowego. Koszty związane z jego wykonaniem musi więc ponieść właściciel posesji.

Akcja usuwania płyt trwa nadal, dlatego ratusz czeka na zgłoszenia kolejnych chętnych. Zainteresowani proszeni są o kontakt z Wydziałem Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami Komunalnymi UM (pok. 421, III piętro, tel. 46 862-22-35 wew. 397 lub 337).

Jestem z miasta**Fan bardzo dziękuje**

Kiedyś ktoś napisał, że posługuję się pseudonimem FAN. A to właściwie nie był pseudonim, tylko skrót od moich imion i nazwiska - Franciszek Adam Niewiadomski.

Byłem w naszej gazecie, z małymi przerwami, od jej początków. W swoich felietonach poruszałem różne, czasem denerwujące niektórych tematy, podrzucałem propozycje rozwiązań. Jednak jak pojawiał się problem, to nie skupiano się na tym, żeby go rozwiązać, tylko na mnie, dochodząc: kto to napisał? I wtedy huzia na FAN-a, że ośmielił się ruszyć jakiś temat...

Nie piszę o tym, żeby się skarżyć. Zwracam tylko uwagę, że nawet felietoniście się obrywa, a co mówić o dziennikarzach, którzy na światło dzienne wyciągają poważne sprawy. I tu dziękuję Czytelnikom za słowa poparcia, które przysyłali do redakcji, a które cenię sobie najbardziej.

Dziś, kiedy gazeta kończy pewien etap działalności, kończę i ja, bo jak śpiewała Anna Jantar, „nic nie może przecież wiecznie trwać”! Życzę „Ziemii” dalszych sukcesów czytelniczych, chociaż w tym miejscu znowu muszę wtrącić swoje trzy grosze, bo uważam, że w sytuacji, jaka zaistniała, tytuł powinien być komuś sprzedany. Ale to już temat na oddzielny felieton.

Dziękuję wszystkim, którzy mnie czytali ale i tym, którzy poruszane przeze mnie tematy brali do serca, czasem je realizowali, bez oglądania się na to „kto ja jestem, i kto za mną stoi”. Za mną zawsze stało i stać będzie moje miasto, w którym żyję od urodzenia, z którego jestem dumny, mimo że jeszcze wiele mu brakuje i ma swoje wady.

Dziękuję redakcji za możliwość pisania do gazety, która spotyka się z tak dobrym odbiorem Czytelników, za profesjonalizm i twórczą pracę całego zespołu. Dziękuję przede wszystkim za wielką wrażliwością na to, co dzieje się na terenie naszej wspólnej ziemi sochaczewskiej.

Franciszek Adam Niewiadomski

Sochaczewscy emigranci

Nikt nie prowadzi statystyk mówiących o tym, ile osób związanych z Sochaczewem wyjechało z Polski po otwarciu przez Unię Europejską zagranicznych rynków pracy. Cemu wyjechali, jak im się żyje poza krajem i rodzinnym miastem, czy planują powrót? Sochaczewscy emigranci chętnie odpowiadają na nasze pytania.

Sebastian Stępień

Do sochaczewian na Wyspach udaje nam się dotrzeć za pośrednictwem naszej strony internetowej www.ziemia-sochaczewska.pl. Według licznika znajdującego się wśród narzędzi administracyjnych strony, na terytorium Wielkiej Brytanii została ona wyświetlona już prawie 81 tysięcy razy.

Sochaczewskich emigrantów udaje nam się znaleźć przez przyporządkowanie ich adresów IP do adresów mailowych znajdujących się w bazie danych odwiedzin naszej strony. Po krótkiej korespondencji bardzo chętnie decydują się na rozmowę przez SKYPE.

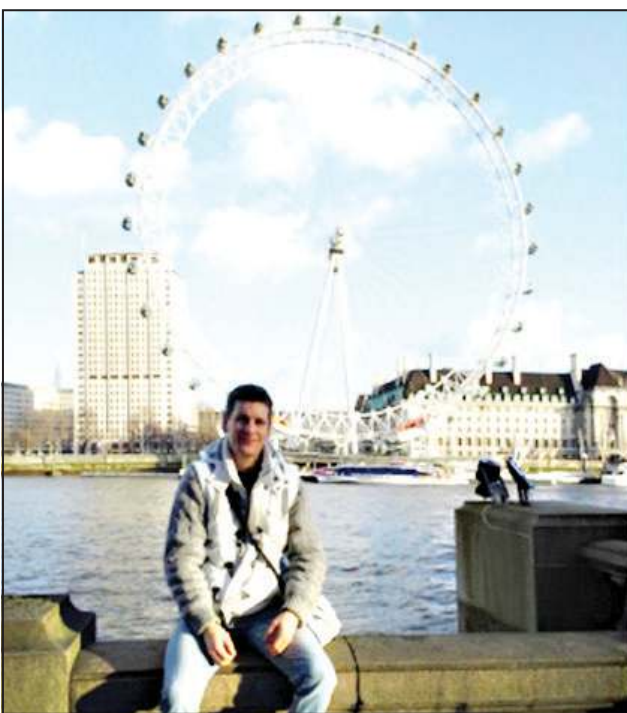
Czemu wyjeżdżają?

- W 2007 wyjechałem za chlebem, a znalazłem żonę – śmieje się Grzegorz, pracujący na słynnym lotnisku Heathrow. - Dowiedziałem się, że do pracy na lotnisku nie są potrzebne jakieś szczególne kwalifikacje, więc postanowiłem spróbować. Zacząłem z wynagrodzeniem w wysokości 7 funtów za godzinę, za przeładowywanie bagaży. Pozwoliło mi to nie tylko wynająć mieszkanie, ale też zapisać się na kursy i podnosić kompetencje. Na jednym z takich kursów spotkałem Karolinę, która przyjechała tu z Olsztyna. W zeszłym roku się pobraliśmy. W międzyczasie zmieniłem pracę dwa razy, zawsze na lepszą. Heathrow to prawdziwy worek z ofertami, zatrudnia prawie 70 tysięcy

osób. Teraz zajmuję się witaniem ważnych klientów i odprowadzaniem ich samochodów na parking. Bardzo mi to odpowiada. Zarobki są dobre i mam okazję przejechać się najlepszymi samochodami na świecie. W UK w krótkim czasie osiągnąłem stabilizację zawodową, mając na starcie ledwo maturę i dwa lata studiów. Nikt mi nie wmówi, że w Polsce byłoby to możliwe.

Tomek wyjechał, bo nie widział perspektyw.

- Wydawałoby się, że Sochaczew jest świetnie zlokalizowany. W godzinę można się dostać do Warszawy, w której pracy podobno nie brakuje. Skończyłem „Osiemdziesiątkę” i miałem w ręku fach murarza. Zacząłem się rozglądać za jakąś pracę i, jak się okazało, oferty były, ale najczęściej chodziło o zatrudnienie na czarno. Raz miałem do wyboru: jeśli zostałem zatrudniony, dostałbym na rękę około 1100 zł miesięcznie. Za „elastyczne” warunki 15 zł za godzinę, przy pracy trwającej czasem 10 godzin dziennie. W miarę godziwe zarobki oznaczały więc brak ubezpieczenia, a praca na budowie nie należy do najłatwiejszych. Odłożyłem trochę pieniędzy i rozejrzałem się w internecie. Znalazłem ofertę w objazdowym wesołym miasteczku. Kontrakt na 260 funtów tygodniowo + 30 funtów tygodniowo wypłaconych zbiorczo po zakończeniu sezonu. Zakwaterowanie zapewniał pracodawca. Pomyślałem, że wyjadę, tro-



Paweł Domański pod słynnym London Eye

chę odłożyć i wrócić. Na koniec kontraktu miałem odłożone blisko 3 i pół tysiąca funtów i dostałem 750 funtów obiecanej premii. Premię wysłałem rodzicom i postanowiłem nie wracać. Bez trudu znalazłem pracę na zmywaku, żeby przeczekać do kolejnego kontraktu w wesołym miasteczku. Po 6 latach mam małą, ale dobrze prosperującą firmę budowlaną i teraz to ją zatrudniam ludzi z Polski. Jestem pewien, że nie osiągnąłbym tego zostając w Sochaczewie.

Trudny powrót

Są też tacy, którzy po zdobyciu wykształcenia na Wyspach, wrócili do Polski. Przykład Pawła pokazuje jednak, że czasem

kończyło się to ponowną emigracją.

- Pewnie, że tęsknię za Sochaczewem. W tym mieście się wychowałem, znam w nim każdy zakątek. Wiele miejsc wiąże się z miłymi wspomnieniami. Odwiedzam stronę waszego tygodnika, bo ciągle interesuje mnie, co w Sochaczewie się dzieje. Z tego też powodu trzy lata temu, razem z moją żoną Magdą i naszym synem Piotrkim chcieliśmy wrócić. Magda uzyskała dyplom Cambridge. Wydawało nam się, że to nie byle co i z takimi papierami momentalnie znajdzie dobrą pracę w Warszawie. Ten powrót to był niestety jeden z naszych najgłupszych pomysłów. Już na granicy pań-

stwo polskie ograbiło nas z dużej części naszych oszczędności. Śmieliśmy się nawet, że to największa dopłata do biletu w naszym życiu, ale wzbudziło to też rodzaj złości. Zatrzymaliśmy się u moich rodziców. Planowaliśmy, że jak już znajdziemy pracę, to kupimy jakieś mieszkanie. Ja, jako że jestem kierowcą autobusu, zatrudniłem się u jednego z lokalnych przewoźników i momentalnie dorwało mnie polskie piekielko. Praca po 12 godzin, część wynagrodzenia wypłacana pod stołem. Wszystkie patologie, od których odwykłem. Sytuacja Magdy była jeszcze „ciekawsza”. Rozsyłała swoje znakomite CV po firmach w Warszawie, ale otrzymywała podejrzenie mało odpowiedzi. W jednym z przypadków znalazła się w ostatniej trójce kandydatów i pojechała na finałowe spotkanie. Nie dostała pracy. Lekko rozczłona podeszła do człowieka przeprowadzającego rekrutację i spytała, czemu, jako najlepiej wykwalifikowana z trójki, nie dostała tego stanowiska. Odpowiedział z rozbrajającą szczerością, że to prawda, że na papierze jest najlepszym kandydatem, ale zespół obawia się, że z takim wykształceniem będzie się wymądrzała. A poza tym i tak niczego nowego by się w tej pracy nie nauczyła, więc z punktu widzenia jej osobistego rozwoju to i lepiej, że jej nie dostała.

Wróciliśmy do Anglii w ciągu miesiąca od tej rozmowy kwalifikacyjnej.

Nasi rozmówcy przyznają, że brakuje im Sochaczewa, a najlepiej by było, gdyby przenieść to miasto do Zjednoczonego Królestwa.

Wspaniałe UK

- Wszystkie moje doświadczenia wskazują, że w Wielkiej Brytanii żyje się po prostu lepiej niż w jakimkolwiek miejscu w Polsce. Podam przykład z opieki społecznej – relacjonuje Paweł. - Zdarzyła mi się taka sytuacja, że zostałem bez zatrudnienia. Żeby jakoś gładko przetrwać ten czas, który jak się okazało potrwał dwa miesiące, udałem się po zasiłek. Bardzo miła pani sprawdziła mój dotychczasowy przebieg zatrudnienia w Anglii, na jego podstawie wyliczyła, że przysługuje mi 230 funtów tygodniowo. Umówiła się z mną na comiesięczne spotkania, na których rozmawialiśmy o tym, w jaki sposób szukam pracy i przedstawiałem zaświadczenia z rozmów kwalifikacyjnych, które odbyłem. Znalazłem pracę w dwa miesiące i nie musiałem brać kredytów, żeby jakoś przez ten czas przetrwać. W Polsce nie do pomyslenia - dodaje.

Do kraju wpadają w odwiedziny. Raz, dwa razy do roku, na święta. Pytani o powrót na stałe, mówią, że go sobie nie wyobrażają. Na bieżąco z tym, co dzieje się w naszej małej ojczyźnie są za sprawą strony internetowej tygodnika „Ziemia Sochaczewska”. Dzięki temu kiedy odwiedzą rodzinę, nie brakuje im tematów do rozmowy.

Piękny gest solidarności z małą Lenką



W środę 22 kwietnia w Miejskim Żłobku Integrycyjnym odbył się wyjątkowy festyn charytatywny zorganizowany przez Radę Rodziców. Jego celem była pomoc dla 3-letniej Lenki z grupy Biedronek.

Dziewczynka cierpi na Zespół Pradera-Williego, który został zdiagnozowany w drugim miesiącu życia. Jest to rzadki syndrom, przypadający raz na 20 000 urodzeń. Objawia się zaburzenia-

mi odżywiania - Lenka nigdy nie odczuwa sytości, dlatego wymaga specjalnej diety. Charakteryzuje się również obniżeniem napięcia mięśniowego, przez co praktycznie do końca życia będzie musiała przyjmować hormon wzrostu. Rodzice jeżdżą z nią na kilkudniowe turnusy rehabilitacyjne, m.in. do Wrocławia i Opolu, co jest bardzo kosztowne.

W geście solidarności dyrekcja żłobka, wraz z rodzicami kolegów i koleżanek Lenki, zor-

ganizowała dla niej imprezę charytatywną. Dla maluchów przygotowano część artystyczną oraz atrakcje sportowe.

Pokaz umiejętności tanecznych zaprezentowała grupa „Smile”, działająca w Szkole Podstawowej nr 3 pod kierownictwem Agnieszki Malesa. Rugby w pigułce przedstawił z kolei trener Jakub Seklecki wspólnie z zawodnikami UKS „80” oraz RC Orkan Rugby Sochaczew. Maluchy zobaczyły, jak wyglądają różne rodza-

je podań oraz stałe fragmenty gry (aut, młyn) w tej dyscyplinie sportu. W międzyczasie na bębnach przygrywali przedstawiciele grupy Lombelico del Mondo.

Rodzice za to przygotowali cegiełki w postaci słodkiego poczęstunku. Odbyła się także aukcja gadżetów sportowych. Wszystkie pieniądze wrzucone do puszek zostały przekazane na rekonwalescencję chorej dziewczynki. (mf)

Technika i zawodówki wracają do łask

Po okresie zachłyśnięcia się kształceniem ogólnym i odstawieniu na boczny tor nauczania zawodowego, to ostatnie wraca do łask jako poważna alternatywa dla liceów ogólnokształcących. O możliwościach edukacyjnych w technikach i szkołach zawodowych z **Julią Jakubowską**, dyrektorem „Osiemdziesiątki”, najstarszej sochaczewskiej szkoły uczącej zawodu, rozmawia Jolanta Sosnowska.



W czym jest lepsza nauka zawodu od wykształcenia ogólnego?

Liceum ogólnokształcące jest tylko dla tych, którzy z góry zakładają dalszą edukację na studiach, są zdecydowani, co chcą w życiu robić. Decydują się na klasę o odpowiednim zakresie przedmiotów rozszerzonych. Rozszerzenie to nic innego jak większa ilość godzin z wybranych przedmiotów, pozwalających na zdanie egzaminu maturalnego na wyższym poziomie. Ci, którzy nie myślą o studiach, lub nie wiedzą, czy je podejmą, powinni zastanowić się nad zdobyciem konkretnego zawodu, np. w technikum. Jeśli później uznają, że chcą się kształcić dalej, nic nie stoi na przeszkodzie, aby to zrobili.

Jakie propozycje czekają na tych, którzy wybiorą technikum?

W powiecie sochaczewskim do wyboru są cztery szkoły, które proponują różne zawody w technikum. „Osiemdziesiątka” kształci w sześciu zawodach, a uczniowie na egzaminach zawodowych często osiągają wyniki powyżej średniej w województwie. Kształcimy młodzież w kierunku mechanicznym, budowlanym, logistycznym, turystycznym, informatycznym i w zakresie architektury krajobrazu.

Jakie warunki należy spełnić, żeby dostać się do wybranego typu szkoły?



Druha klasa technikum w pracowni zajęć praktycznych z nauczycielami zawodu

O przyjęciu do wybranej klasy decyduje egzamin gimnazjalny oraz oceny na świadectwie. Ale nie tylko. Absolwent gimnazjum dostaje w szkole pierwszego wyboru skierowanie do lekarza, który potwierdza możliwość kształcenia w wybranym zawodzie i to jeden z warunków przyjęcia do danej klasy. Organ prowadzący szkołę, czyli starostwo, co roku ogłasza przetarg dotyczący wyboru jednego lekarza, który świadczy taką usługę. Jeśli zainteresowani wykonają to badanie w określonym czasie, nie poniosą żadnych kosztów.

Proszę w skrócie przedstawić, jakie dokumenty może zdobyć absolwent technikum?

Po pierwsze kończy edukację tylko ze świadectwem ukończenia

szkoły. Po drugie, ze świadectwem ukończenia szkoły oraz świadectwem maturalnym. Po trzecie, ze świadectwem ukończenia szkoły, świadectwem maturalnym i dyplomem technika po zdaniu egzaminów na poszczególne kwalifikacje w całym cyklu kształcenia.

Trochę to skomplikowane.

Tylko na pierwszy rzut oka. Chodzi o to, że w każdym zawodzie w technikum są co najmniej dwie kwalifikacje zawodowe, a bywa że jest ich więcej. Wszystkie kończą się egzaminem. Po zdaniu takiego egzaminu uczeń otrzymuje z Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej zaświadczenie o zdanej kwalifikacji. Może się nim posługiwać podczas szukania zatrudnienia. Jeśli w cyklu nauczania uczeń

zda wszystkie kwalifikacje oraz otrzyma świadectwo ukończenia szkoły, dostaje dyplom technika.

Coraz głośniej mówi się również o powrocie do kształcenia stricte zawodowego, a więc w zasadniczych szkołach zawodowych, bo przecież nie wszyscy muszą mieć maturę i ukończyć studia. Władze oświatowe chyba same zrozumiały, że brakuje nam fachowców.

To prawda. Dobry fachowiec to niekoniecznie ten z kilkoma dyplomami. Liczą się raczej nabyte umiejętności i chęć wykonywania wybranego zawodu. Na szczęście w przeszłość odchodzą tendencje, aby wszyscy w Polsce mieli maturę, a jeszcze lepiej studia.

To jakie możliwości mają zdecydowani na zasadniczą szkołę zawodową?

Podstawą przyjęcia do zasadniczej szkoły zawodowej jest znalezienie miejsca odbywania praktycznej nauki zawodu. Niektóre szkoły same organizują miejsce nauki zawodu dla wybranych kierunków. W „Osiemdziesiątce” funkcjonują w ten sposób dwa zawody: ślusarz i mechanik monter maszyn i urządzeń. W tych zawodach zajęcia praktyczne odbywają się w przyszkolnym Centrum Kształcenia Praktycznego. W innych, tak zwanych zawodach usługowych, znalezienie miejsca praktycznej nauki zawodu należy do samego zainteresowanego i jego opiekuna. Do takiego zawodu należy np. mechanik pojazdów samochodowych, blacharz, fryzjer, itp. W zasadzie nadszedł czas, aby już rezerwować miejsca praktyk. Umowę o naukę zawodu podpisuje się na 36 miesięcy, a uczeń funkcjonuje na prawach pracownika młodocianego, a więc obowiązuje go kodeks pracy.

Co to oznacza dla ucznia?

Przede wszystkim znikają wakacje, a pojawia się urlop w określonym wymiarze oraz wpis do rejestru ZUS. Uczniowie funkcjonujący na tych zasadach w większości przypadków zdają egzamin kończący w Cechu Rzemiosł Różnych. Wszyscy inni zobligowani

są do zdawania egzaminu przed Okręgową Komisją Egzaminacyjną na takich samych zasadach jak uczniowie technikum. Oznacza to egzamin z klasyfikacją odpowiedniej dla zawodu, jednej, dwóch lub trzech. Po zdaniu którejkolwiek z nich uczeń może na rynku pracy posługiwać się odpowiednim zaświadczeniem wydawanym przez OKE.

A jak wygląda nabór do wspomnianych szkół?

W naszym powiecie od kilku lat funkcjonuje elektroniczny nabór do szkół ponadgimnazjalnych. Do tego została stworzona aplikacja internetowa, którą uruchamiamy przez adres: <https://sochaczew.edu.com.pl/Kandydat>. Zostanie zaktualizowana z chwilą rozpoczęcia naboru. Wówczas kandydat będzie miał dostęp do wybranej szkoły oraz wybranej klasy w każdej szkole. Zainteresowani będą mieli możliwość wyboru trzech szkół oraz dowolnej ilości klas w każdej szkole. Przez tę aplikację, również sami, będą podawać swoje wyniki egzaminu gimnazjalnego, oceny końcowe oraz osiągnięcia. Na ich podstawie system zakwalifikuje ucznia do jednej z wybranych szkół czy klas.

W takim razie życzymy młodym ludziom mądrych wyborów.

A ja zapraszam do „Osiemdziesiątki”.

Mars otwarty na młodych. Od dziewiętnastu lat

W ostatnich tygodniach w ramach projektu „Wybieramy zawod. Poznajemy nowoczesny świat pracy” firmę Mars Polska odwiedziło prawie 100 tegorocznych maturzystów. Byli to uczniowie lokalnych techników mechanicznych, mechatronicznych i logistycznych z Sochaczewa, Teresina, Błonia i Łowicza oraz z sochaczewskiego Liceum Ogólnokształcącego im. Chopina, z klasy biologiczno-chemicznej.

Jest to kolejna edycja autorskiego projektu, który Mars Polska realizuje od 19 lat. Jego celem jest przede wszystkim chęć podzielenia się wiedzą i doświad-



Podczas wizyt nie obyło się bez degustacji produktów MARS

czaniem zawodowym z młodymi ludźmi, którzy kończą swoją edukację na poziomie średnim i „za chwilę” wejdą na ścieżkę

kształcenia wyższego lub znajdą się na rynku pracy.

Aby pomóc im w podjęciu ważnych, życiowych decy-

zji wielu współpracowników firmy wzięło udział w tym projekcie w roli doświadczonych mentorów i doradców zawodowych.

- Tegoroczni maturzyści dowiedzieli się nie tylko o ponadstuletniej historii Mars, Inc., której Mars Polska jest częścią, ale przede wszystkim poznali realny świat pracy w działach produkcji, wsparcia technicznego, logistycznym, bezpieczeństwa oraz badań i rozwoju - mówi Beata Brymora, konsultant Mars Polska. - Uczniowie pytali o szanse rozwoju, szkolenia, perspektywy, kolejne inwestycje. Prosiło o podpowiedzi związane z dalszym kształce-

niem na wyższych uczelniach, pytali o sposoby prezentowania się w trakcie rozmów rekrutacyjnych. Byli zainteresowani zarządzaniem tak potężnym i złożonym procesem produkcyjnym. Dla wielu z nich był to pierwszy w życiu kontakt z prawdziwym światem pracy.

Doświadczenie to może być tym bardziej cenne, że firma Mars Polska, w polskiej edycji światowej rangi konkursu Great Place to Work (Najlepsze Miejsca Pracy 2015 Polska) zajęła pierwsze miejsce w kategorii producentów FMCG (dobre szybkozbywalnych) i szóste miejsce w kategorii firm zatrudniających powyżej 500 osób.

- Firma Mars Polska, korzystając ze swych dotychczasowych cennych kontaktów z młodzieżą, zachęca lokalnych pracodawców do otwierania się i dzielenia swoim doświadczeniem z uczniami szkół. Współczesny system edukacji kształci świetnych, otwartych, młodych ludzi. Kształcenie to skupia się jednak na potężnej dawce informacji, niestety bez kontaktu z prawdziwym światem pracy. Warto pokazać młodzieży złożoność tego świata. Warto jej pomóc w podjęciu ważnej decyzji o przyszłości zawodowej. Wygranymi w takim procesie otwierania się na siebie będą zawsze obie strony - dodaje Beata Brymora.

Trudne sprzątanie Bzury

Tegoroczna akcja sprzątanía Bzury zorganizowana przez sochaczewskie WOPR oraz MOTOPrzystań w Plecewicach, pod patronatem Urzędu Miasta Sochaczew, zakończyła się sukcesem. Uprzątnięto kilka ton śmieci.

Patryk Sobieraj

Prezes sochaczewskiego WOPR

Szesnaosobowa grupa, mająca do dyspozycji 10 kajaków i łódkę, ponad osiem godzin zmagala się ze śmieciami zalagającymi na tafli wody i przy brzegach. Towarzyszyły nam bardzo trudne warunki atmosferyczne. Nie zabrakło deszczu, gradu, a nawet śniegu.

Sprzątanie rozpoczęliśmy przy kościele w Boryszewie. Wyposażeni w worki na śmieci i niezbędny sprzęt już od startu mieliśmy pełne ręce roboty. Płynąc kajakami zbieraliśmy nagromadzone śmieci, często zatrzymując się, aby sięgnąć odpady pozostawione na brzegu. Łodzią wiosłową odbieraliśmy z kolei pełne worki.

W wielu miejscach na skarpach Bzury natrafiliśmy na wy-



Aż trudno uwierzyć, że w rzece można znaleźć taką ilość odpadów

sypiska śmieci, z którymi niezwykle trudno było się uporać. Wśród naszych znalezisk trafiły się: opony, krzesła obrotowe, lodówki, wykładziny. Jednak największą część zebranych śmieci stanowiły plastikowe i szklane butelki, puszkę oraz opakowania.

Ilość śmieci przerosła nasze możliwości. WOPR-owska łódź asekuracyjna, wyposażona w silnik spalinowy, pełniła rolę barki towarowej. Kilka razy zapełniona po brzegi workami spływała do toru motokrosowego oraz mostu w Chodakowie, gdzie były ustawione

kontenery na odbiór śmieci. Kontenery te zostały całkowicie zapełnione.

Mimo ogromnego zaangażowania uczestników nie udało się w pełni wysprzątać wszystkich miejsc wzdłuż rzeki. Jest to sygnał do częstszych inicjatyw tego rodzaju lub stałego monitorowania przez służby porządkowe, by w okresie letnim, podczas spływów kajakowych, cieszyć się czystą przyrodą.

Na przykładzie naszej akcji chcielibyśmy uczulić mieszkańców Sochaczewa i okolic, abyśmy wspólnie bardziej dbali o nasze naturalne otoczenie.

Szkoda, by tak piękna i niegdyś bardzo czysta rzeka, płynąca przez samo centrum naszego miasta, była tak bezmyślnie zaśmiecana. Jednocześnie zachęcamy wszystkich do poznawania piękna najbliższej nam przyrody i eksplorowania uroków Bzury.

Sochaczewski WOPR składa serdeczne podziękowania dla Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, Motoprzystani w Plecewicach, ochotników i sympatyków za okazaną pomoc przy organizacji i przeprowadzeniu akcji sprzątanía Bzury.



W szkołach czas egzaminów

Jak co roku na wiosnę uczniowie najstarszych klas wszystkich rodzajów szkół zmagają się z testami sprawdzającymi ich wiedzę. 1 kwietnia do pierwszego poważnego egzaminu podeszli szóstoklasiści, w minionym tygodniu arkusze egzaminacyjne otworzyli gimnazjaliści, a na początku maja ruszą matury.

W sochaczewskich szkołach podstawowych do testu przystąpiło 329 uczniów klas szóstych. Egzamin składał się z dwóch części. W ciągu 80 minut (dyslektykom przysługiwał wydłużony czas pisania do 120 minut) należało rozwiązać zadania z języka polskiego i matematyki. Po przerwie, w drugiej części sprawdzianu, uczniowie przez 45 minut (70 minut dyslektycy) wypełniali test z języka angielskiego, składający się wyłącznie z zadań zamkniętych.

Absolwenci szkół podstawowych poznają wyniki testu 29 maja, a w dniu zakończenia roku szkolnego, 26 czerwca, wraz ze świadectwem ukończenia szkoły, otrzymają zaświadczenia wydane przez CKE. Liczba zdobytych punktów nie decyduje o ukończeniu szkoły podstawowej, lecz daje przepustkę do wybranego gimnazjum.

W miniony wtorek, 21 kwietnia, uczniowie trzecich klas gimnazjów w całej Polsce przystąpili do pisania testu kończącego szkołę. W Sochaczewie egzamin napisało ponad 300 uczniów.

Test gimnazjalny to trzydniowy maraton egzaminacyjny. Każdego dnia na uczniów czekały do rozwiązania dwa bloki zadań - pierwszy o godz. 9.00, drugi o godz. 11.00. Na początku sprawdzana była wiedza humanistyczna (historia, wos). W drugiej części znalazły się pytania z języka polskiego.

Wśród na egzaminie z wiedzy matematyczno-przyrodniczej uczniowie w pierwszym bloku rozwiązywali zadania z nauk przyrodniczych: biologii, chemii, fizyki i geografii. Drugi blok składał się z zadań z matematyki. Z kolei w czwartek czekał ich wybrany język obcy. W przeważającej większości trzecioklasiści zdecydowali się na angielski. Egzamin odbywał się na dwóch poziomach - podstawowym i rozszerzonym. Wyniki będą znane w czerwcu. Podobnie jak w przypadku szóstoklasiistów wynik osiągnięty na teście gimnazjalnym nie ma wpływu na promocję uczniów, ale jest wyznacznikiem przy rekrutacji do szkół średnich.

Już w przyszłym tygodniu do egzaminów dojrzałości przystąpią abiturienti szkół średnich. Pisemna matura rozpocznie się w poniedziałek 4 maja od egzaminu z języka polskiego na poziomie podstawowym. Tegoroczna sesja zakończy się 29 maja. Wyniki poznamy 30 czerwca. Wówczas okręgowe komisje egzaminacyjne przekażą świadectwa do szkół. (mf)

Targi z hitem

Jedną z największych imprez branżowych na Mazowszu odwiedziło w tym roku ponad 100 wystawców oraz blisko 10 tys. zwiedzających. W niedzielę, na terenie ZSCKP, odbyła się XXII edycja Mazowieckich Targów Rolnych i Przedsiębiorczości. Hitem Targów zostały doskonale znane i cenione na lokalnym rynku naturalne soki z „Tęczowego Ogrodu”.

W tym roku bardzo bogatą ofertę zaprezentowały firmy z branży rolnej, ogrodniczej, mechanicznej, przetwórstwa spożywczego, instalacji grzewczych. Można było kupić krzewy, kwiaty i sadzonki oraz sprzęt ogrodniczy. Były też ciągniki, meble ogrodowe i produkty z wikliny, naturalne produkty spożywcze, w tym litewskie wędliny, sery z Zakopanego, miody, soki, chleby na na-

turalnym zakwasie. Tradycyjnie ofercie firm branży ogrodniczej i rolnej towarzyszyły wystawy z rękodziełem artystycznym. Na targach nie mogło zabraknąć punktów konsultacyjnych Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, KRUS-u, banków obsługujących ten sektor gospodarki.

Ideą i celem targów jest promocja rodzimych, mazowieckich producentów rolnych, popularyzacja wiedzy o rolnictwie, produktach regionalnych, a także o nowoczesnym gospodarowaniu - mówił podczas oficjalnego otwarcia imprezy wicestarosta Tadeusz Głuchowski.

Z kolei dyrektor Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego Andrzej Kamasa zachęcał rolników do rozmów z doradcami i ekspertami. Jak podkreślał,



zmieniają się zasady przyznawania dopłat do produkcji rolnej, zatem warto zapytać, jak wypełniać dokumenty, by nie stracić pieniędzy, czy nie przegapić ważnego terminu. Dobrych plonów i pewnością jutra życzył wszystkim rolnikom poseł na Sejm RP Maciej Małecki. Z kolei przewodniczącą Rady Miejskiej Sylwester Kaczmarek, korzystając z tak dużej liczby gości, apelował, by każdego dnia głosować na sochaczewskie Podwórko Nivea.

Tradycyjnie przyznano puchar starosty sochaczewskie-

go - HIT TARGÓW - za najciekawszy, najbardziej atrakcyjny produkt. W tym roku puchar trafił do lokalnej firmy z Brzozowca - Tęczowego Ogrodu, która produkuje naturalne soki. Z kolei Mazowiecka Izba Rolnicza przyznała puchar za najciekawsze stoisko rolnicze. Otrzymał go Bank Spółdzielczy z Teresina.

Było coś dla ciała, ale i dla ducha. Na scenie zaprezentowała się Sochaczewska Orkiestra Dęta, Kapela Mazowiecka z Sochaczewa oraz grupa Rendez Vous. (dw)

Sprostowanie

W ubiegłym tygodniu w informacji prasowej „Nowy dyrektor w starostwie” napisaliśmy, że Jolanta Kulpa-Szczepaniak jest właścicielką Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego w Sochaczewie. Na prośbę zainteresowanej prostujemy tę informację. Pani Jolanta Kulpa-Szczepaniak od 2003 roku nie zajmuje już tego stanowiska. Redakcja przeprasza za ewentualne nieporozumienia wynikające z przytoczonej publikacji.



Udany debiut Joanny Rolewskiej

23 kwietnia na deskach teatru „SABAT” Małgorzaty Potockiej miał miejsce niezwykle udany debiut Joanny Rolewskiej - wokalistki pochodzącej z okolic Iłowa. W spektaklu „Pokochaj German” Joanna profesjonalnie wykonała kilka piosenek solo i kilka utworów w duecie z tenorem Iwo Orłowskim. Niezwykle barwne przedstawienie z towarzyszeniem baletu, publiczność przyjęła owacjami na stojąco, szczególnie nagradzając brawami występ Joanny.

Zachwycał niezwykle głośny wokalistki, ładny podobny do głosu Anny German, jej swobodne, naturalne zachowanie na scenie, interpretacja utworów w języku polskim i rosyjskim.

Dotychczas Joannę Rolewską znaliśmy z występów na lokalnych scenach, kiedy wzruszała przypominając niezapomniane wykonania Anny German. Po czwartkowym spektaklu jesteśmy przekonani, że kariera utalentowanej wokalistki nabierze tempa i o jej sukcesach usłyszymy jeszcze nie jeden raz.

Śladem szeptu amazońskiego potoku

W sali konferencyjnej Miejskiej Biblioteki Publicznej, 23 kwietnia, odbyło się spotkanie ze Stefanem Czernieckim - podróżnikiem, autorem takich książek jak: „Dalej od Buenos”, „Cisza” i „Czekając na Duida”. Stefan Czerniecki jest także autorem podróżniczego programu „Za siódmą górą” emitowanego co tydzień w TV Republika oraz eksploratorem dziewięciu rejonów świata - przede wszystkim ukochanej przez niego Ameryki Południowej. Przewędrował Argentynę, Chile, Boliwię, południową

Brazylię, Peru i Ekwador, Wenezuelę, Meksyk, Belize, Gwatemalę, Honduras, Nikaragę, Kambodżę, Laos, Wietnam, Tajlandię, Indie, Nepal. Wszędzie pojawiał się z czystą kartą. Bez wielkich funduszy. Niezwykle fascynujące przygody ze swoich wypraw opowiadał sochaczewskiej młodzieży m.in. z Zespołu Szkół w Chodakowie, Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego oraz Niepublicznej Szkoły Podstawowej „Akademia Prymusa”. Po spotkaniu była możliwość zakupu książki wraz z autografem. (Ka)



Ciuchcia i motocykle rozpoczęły sezon

W sobotę 25 kwietnia na terenie kompleksu muzealnego przy ulicy Towarowej zainicjowano dwa sezony. Turystyczny – sochaczewskiej kolejki wąskotorowej oraz motocyklowy, zorganizowany przez Stowarzyszenie Motocyklistów Sochaczewa.

Maciej Frankowski

Do muzeum przybyły tłumy. Na pierwszą w tym roku wycieczkę do Tułowic był komplet. Pracownicy muzeum musieli do lokomotywy doczepić pięć wagonów, czyli cały dostępny tabor. Przed wyruszeniem w trasę goście zostali zaproszeni na zwiedzanie skansenu z przewodnikiem. Oprowadzał ich, jak zawsze niezawodny, Krzysztof Chłystek.

Oficjalnego otwarcia sezonu kolejki dokonali: dyrektor sochaczewskiego oddziału muzeum - Radosław Konieczny oraz dyrektor muzeum kolejnictwa w Warszawie Cezary Karpiński, zastępca burmistrza - Marek Fergiński i radny sejmiku wojewódzkiego Adam Orliński.

Pracownicy placówki urządzili paradę taboru wąskotorowego. Pierwszy na szynach pojawił się rower torowy z lat 30 ubiegłego wieku. Następnie wjeżdżały drezyny. Na początku niezawodna, bo nie potrzebująca paliwa (znana dzieciom z bajek o Bolku i Lolku) drezyna wahadłowa. Po niej chmu-



W dniu inauguracyjnym sezonu muzeum wyprzedziło komplet wejściówek



Kolumna motocykli przejechała ulicami Sochaczewa w uroczystej paradzie

re spalin na peronach zostawiały za sobą pojazdy motorowe. Wspólnie z najmłodszymi odwiedzającymi muzeum deklamowano „Lokomotywy” Juliana Tuwima. Po 11.00, zgodnie z rozkładem, ciuchcia zabrala wszystkich na wycieczkę do Puszczy Kampinoskiej.

Gdy pociąg wyruszał w trasę, przy ul. Licealnej zaczęli się już gromadzić motocykliści. Harleye, ścigacze, skutery zje-

chały na teren muzeum, aby wziąć udział w VIII oficjalnym rozpoczęciu sochaczewskiego sezonu. Niektórzy przybyli maszynami osobliwymi, niespotykanymi na polskich drogach. Jak chociażby sprowadzony ze stanów jednobiegowy chopper o pojemności silnika 5,6 litra (wersja damska, męska ma pojemność ponad ośmiu litrów).

Ulice Sochaczewa należały tego dnia do jednośladow. Naj-

bardziej widowiskowym punktem była parada, która wyruszyła po godzinie 13.00. Ponad 300 motocykli jadących w imponującym szyku narobiło trochę hałasu na terenie miasta. Pętlę zakończyli, zjeżdżając ul. Moniuszki na przystań nad Bzurą, gdzie przy pięknej pogodzie integrowali się do późnych godzin, wspominając motocyklowe wyprawy i planując kolejne.

Szwedzi zajechali w sobotę do Piekarni

Sobota 18 kwietnia upłynęła w Piekarni pod znakiem rockowych rytmów. Sześć kapel za jednym podejściem to naprawdę wyzwanie dla wytrwałych. Ale I TOFFi Fest to ostre granie, a nie rurki z kremem - jak powiedział jeden znajomy punk.

Rozpoczęło się od małego trzęsienia ziemi, które spowodował hard-coreowy We

Watch Clouds. Szarpanie drutów i ryk do głośników to ich znak rozpoznawczy. Karate Freestylers przeniosło publiczność do Seattle. Ich grungowe granie jednoznacznie kojarzy się z twórczością Kurta Cobaina i jego Nirvany. Sochaczewska Endrophonia psychodeliczna podróż bez trzymanki.

Przepełnienia koncertu dokonał kolorowy w

ubiorze Freakshow. Chłopcy zagrali coś na pograniczu pop-rocka. Koncert zakończyć chcieli kawalkiem Fight For Your Right legendarnych Beastie Boys. Sztuka się nie udała, po nim były bisy. Atmosferę podgrzał kolejny na liście Poison Heart. Do roboty ruszyli rycerze pogo i... wreszcie na scenie pojawiła się gwiazda wieczoru VCPS. Szwedzi pokazali,

jak się gra muzykę z pomysłem, jednocześnie dobrze się nią bawiąc. Ich prosta i bardzo energetyczna muzyka, wsparta interesującym wokalem, przypadła do gustu chyba wszystkim obecnym w Piekarni.

Był to kolejny udany wieczór w NDK. Następny koncert ma się tutaj odbyć 10 maja.

Tomasz Ertman

Lekcja historii



FOT. TOMASZ WATOR

Jak głoszą przekazy historyczne, to właśnie w Sochaczewie, w zamkowej warowni ustanowione zostały tak zwane Statuty Mazowieckie. Ten najstarszy pisany zbiór praw ogłoszony został podczas zjazdu książąt mazowieckich w roku 1377. Nastąpiły znaczące zmiany w dotychczas stosowanych praktykach. Między innymi zniesiono wtedy sądy Boże. Były to brutalne metody sprawdzania niewinności. Wśród nich stosowano próbę gorącego żelaza czy topienia. Jeśli sprawdzana osoba przeżyła i nie miała śladów na ciele, była niewinna.

Monika Gadzińska

To ważne historyczne zdarzenie nie jest specjalnie znane. Stąd w Szkole Podstawowej nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi narodził się pomysł zorganizowania imprezy edukacyjno-integracyjnej. Organizatorami byli rodzice uczniów klasy VF oraz Średniowieczna Grupa Rekonstrukcyjna. Zadanie zostało przygotowane przy wydatnym udziale rodziców i wychowawców pozostałych klas piątych.

W imprezie uczestniczyło aż 116 uczniów.

Przewodniczący klas otrzymali emblematy z imionami i przydomkami uczestników średniowiecznego zjazdu. Byli to: Naszut wiski, Andrzej płocki, Wojciech warszawski, Sasin rawski, Śliszka wyszogrodzki, Rogala gostyniński. Następnie każda klasa została przypisana do konkretnej chorągwi i dostała listę zadań do wykonania.

Po wstępnych przygotowaniach i prelekcji w szkolnej sali

gimnastycznej, wszyscy przeszli na plac Kościuszki, gdzie czekała rodzice z tematami zadań. Wygrała ta grupa, która najszybciej i do tego prawidłowo odpowiedziała na pytania o władców, którzy nie rządzili w średniowieczu i o średniowieczne rzemiosła.

Kolejny etap tej wyjątkowej lekcji historii miał miejsce już na wzgórzu zamkowym. Tam odbył się pokaz mody z epoki, a potem zaczęła się dalsza rywalizacja. Na wzgórzu chorągwie

wchodziły w takiej kolejności, jaka wynikała z pierwszej punktowanej konkurencji. Zmagania sprawnościowe i logiczne, a potem skoki w workach, transport żywności do zamku i symulowane przedzieranie się przez knieje, stanowiły doskonałą lekcję historii. Uczniowie musieli też pomyśleć, czego na przykład nie jadało w średniowieczu. Dużym zainteresowaniem cieszył się pokaz walk rycerskich w wykonaniu grupy rekonstrukcyjnej.

Kwiaty zatrzymane w obrazie

W piątek 24 kwietnia w Miejskim Ośrodku Kultury w Boryszewie odbyło się uroczyste otwarcie wystawy, połączone z wręczeniem nagród w IV edycji konkursu plastycznego „Kwiaty w martwej naturze”.

W tym roku organizatorzy otrzymali 250 prac, co świadczy o dużym zainteresowaniu konkursem, również poza granicami naszego miasta. Jurorzy w swojej ocenie brali pod uwagę takie kryteria jak: warsztat, wrażliwość artystyczna, środki wyrazu, kompozycja, narzędzia, technika wykonania prac. Oceniano je w podziale na trzy kategorie wiekowe.

Nagrody ufundowane przez samorząd miejski oraz wójta gminy Sochaczewa wręczała laureatom przewodnicząca jury konkursowego i równocześnie główna pomysłodawczyni konkursu, artysta malarz i instruktorka plastyki w MOK, Ewa Kubel-Zielińska. Towarzystwo jej dyrektor sochaczewskiego MOK, Halina Pędziejewska oraz przewod-

niczący rady miasta – Sylwester Kaczmarek. Razem z uczniami przybyli też ich nauczyciele i opiekunowie artystyczni, którym słowami uznania dziękowano za trud włożony w kształcenie dzieci i młodzieży w dziedzinie plastyki.



FOT. MACIEJ FRANKOWSKI

Po ogłoszeniu wyników laureaci zostali zaproszeni na specjalne warsztaty. W atmosferze

swobodnej rywalizacji mieli za zadanie uwiecznić przedstawiony wzór kompozycji kwiatowej. (mf)

Nagrodzeni

Kategoria I – klasy I-III

I miejsce – Karina Wolińska (SP w Żukowie), Adam Kalisiak (SP w Młodzieszynie)
II miejsce – Joanna Jach (SP nr 3 w Sochaczewie)
III miejsce – Julia Sochal (ZS w Białce)
Wyróżnienia – Patrycja Basior (SP w Młodzieszynie), Iga Marat (SP nr 4), Magdalena Cieślak (SP w Giżycach), Lena Figut (SP nr 4), Łucja Zatorska (SP nr 4)

Kategoria II – klasy IV-VI

I miejsce – Wiktoria Ostrowska (SP w Giżycach)
II miejsce – Julia Krzysztofowiak i Wiktoria Orlińska (SP w Młodzieszynie)
III miejsce – Nikola Kobierecka (SP w Młodzieszynie), Katarzyna Wypchło (SP w Wyczółkach)

Wyróżnienia – Julia Ślusarczyk (SP w Wyczółkach), Karolina Markowska (SP w Teresinie), Natalia Michniewicz (ZS w Białce)

Kategoria III – Gimnazjum

I miejsce – Justyna Ciechomska (Gimnazjum nr 1 w Sochaczewie), Patrycja Stępień (Gimnazjum Powiatowe w Sochaczewie)
II miejsce – Olimpia Małachowska (Gimnazjum nr 1 w Sochaczewie), Klaudia Szymańska (Gimnazjum w Kątach)
III miejsce – Klaudia Buczyńska (Gimnazjum nr 1 w Sochaczewie)

Wyróżnienia – Patrycja Antol (ZS w Białce), Oliwia Piotrowska (Gimnazjum nr 2 w Sochaczewie)

Twórcze pasje na Zadumkach



FOT. SEBASTIAN STĘPIEŃ

17 kwietnia, przy wypełnionej po brzegi sali Miejskiego Ośrodka Kultury w Boryszewie, odbyły się Zadumki Wiosenne. Hasło tej edycji imprezy to „W poszukiwaniu twórczych pasji”.

I było to rzeczywiście poszukiwanie pasji, gdyż organizatorzy zaprezentowali całą gamę twórczych dokonań. Była więc promocja książki Anny Bojanowskiej, wernisaż wystawy Agnieszki Sapińskiej i cała masa prezentacji sce-

nicznych młodych artystów działających w MOK. Wystąpił Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca Folklorek, zespół taneczny Smile Crew, recytatorzy z grupy teatralnej Chaos oraz wokaliści z Klubu Dobrej Piosenki.

Były chwile radości, ale i zadumy związanej z kwietniowymi rocznicami. I niewątpliwie była różnorodność, która pozwoliła uczestnikom zastanowić się nad ich twórczymi upodobaniami. (sos)

Muzyczny wieczór u Garbolewskiego

Drugi koncert, w ramach nowego cyklu pod wspólnym tytułem „Wieczory w Dworcu u Garbolewskiego”, odbył się w czwartek 23 kwietnia w Państwowej Szkole Muzycznej im. F. Chopina.

Po raz drugi dla sochaczewskiej publiczności zagrał zespół „Smooth One”, w skład którego wchodzi uczniowie Samorządowej Szkoły Muzycznej II st. w Skierniewicach: Karina Dyśko - wokół, Michał Białek - trąbka, Hubert Gruchała - saksofon, Antoni i Ignacy Wojciechowski - kontrabas, Paweł Kowara - perkusja oraz wybitny pianista i kameralista, pedagog skierniewickiej szkoły muzycznej, Mariusz Rutkowski.

Młodzi muzycy specjalizują się w utworach takich ar-

tystów jak: Whitney Houston, Paul Desmond czy Glenn Miller, więc tym razem na scenie PSM królowała muzyka rozrywkowa i amerykańskie standardy jazzowe. Nie zabrakło też największych szlagerów Danuty Błażejczyk czy Kayah.

Z pewnością ponad godzinny koncert oczarował sochaczewską publiczność piękną muzyką, graną na najwyższym poziomie, czego dowodem były gromkie brawa i bisy.

Na zakończenie Anna Wróblewska, dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej w Sochaczewie przyznała, iż każde wykonanie zespołu „Smooth One” to muzyczny wachlarz emocji, dostarczający słuchaczom wielu wzruszeń. (Ka)



FOT. KATARZYNA LAZEWSKA

Rocznica Konstytucji 3 Maja

Wiekopomne dzieło, czy zamach stanu

Zbliża się 224 rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja 1791 r. Jakże słusznie jest ona świętowana, przypominana i czczona. Nigdy nie dość odwoływania się do tego aktu i nawiązywania do patriotycznej tradycji zeń płynącej. Tak jak nigdy nie powinno być za wiele wyciągania praktycznych wniosków mogących służyć, także i dzisiaj, do budowania życia publicznego i prywatnego na fundamentach tej Ustawy Rządowej.

Jerzy Kaźmirski

Cóż to takiego wydarzyło się we wtorek 3 maja 1791 r. w samym sercu Mazowsza, w sali Zamku Królewskiego, a dawniej Zamku Książąt Mazowieckich? Nad czym tak gorliwie radzono w nasłonecznionej sali długiej na 24, a szerokiej na 12 m, od godziny 11 przed południem do prawie 9 wieczorem? Czegóż to dokonało 182 sejmujących wówczas reprezentantów narodu mocno wewnętrznie skłóconych, ale dopingowanych przez licznie zgromadzoną na galeriach publiczność, w większości niewieścią?

Oto, pracująca od 6 października 1788 r. Izba skonfederowanego Sejmu, powiększona w grudniu 1790 r. o dodatkowy komplet posłów, przyjęła, przygotowany od miesięcy i mocno kontrowersyjny, projekt zmiany formy rządu. Podpisany przez króla po akklamacji Izby i zaprzysiężony jako Ustawa Rządowa, stał się podstawą do natychmiastowego dziękczynnego nabożeństwa z hymnem Te Deum, odbytego w kolegiacie św. Jana.

I tyle dokonań w dniu 3 maja, gdyż po nabożeństwie i powrocie do sali sejmowej, król ogłosił przerwę w obradach do 5 maja. Co prawda na drugi dzień, wypełniony przysięganiem na dochowanie wierności przez organa administracji i wojsko, przypadło też zgłaszanie

nie poselskich protestów (1 senator i 26 posłów). Ostatecznie jednak, 5 maja Sejm definitywnie i jednomyślnie Ustawę Rządową zatwierdził i w ten sposób Konstytucja 3 Maja zaczęła obowiązywać.

Dużo kontrowersji budziła wówczas sama treść Konstytucji, jej filozofia i kierunek zmian ustrojowych. Zwolennicy uważali jej uchwalenie za patriotyczny obowiązek i konieczność dla ratowania ginącej ojczyzny. Przeciwnicy - odwrotnie: widzieli w Konstytucji zdradę ojczyzny i działanie na jej zgubę. Wówczas był to dylemat nie do rozstrzygnięcia. Dziś - temat do dyskusji, uroczystych przemówień i dydaktycznych pouczeń.

Ale było wówczas, i jest dziś, stawiane zagadnienie formy uchwalenia Konstytucji, traktowanej jako zamach stanu. Wtedy - głośno i z wyrzutem mówiono o nieuczciwym wybiegu kierownictwa sejmowego, wręcz o zdradzie. Dziś - bywa że z lekkim zażenowaniem, no bo przecież w dobrym celu, ale zamach stanu...?

Patrząc na sprawy Konstytucji w świetle realiów tamtego okresu, zwłaszcza mentalności szlachty, postaw politycznych i pojmowania spraw państwa, można powiedzieć, że potrzebny był podwójny bodziec. Z jednej strony - sama wizja, pomysł i sformułowa-



Karta tytułowa jednego z pierwszych wydań Konstytucji 3 Maja, tłoczono w drukarni Michała Grölla w 1791 r.

nie zasad nowego ustroju. Z drugiej - „popchnięcie” do działania. Inaczej, obrady sejmu trwałyby a trwały, gadałoby się o miłości ojczyzny a gadało, pilnie bacząc na to, aby nie narazić na szwank wolności obywatelskich.

Sejm rozpoczął swe obrady jesienią 1788 r. w składzie ok. 170 posłów (i mniej więcej tyluż senatorów, których liczba nie zmieniała się). Z zamiłowaniem do krasomówstwa i celebracji omawiano ze spraw ustrojowych szczegółów po szczególe nie ujmując ich całościowo. Posłów tymczasem ubywało (po prostu wyjeżdżali), aż jesienią 1790 r. pozostało ok. 80. Nadszedł czas kolejnych, normalnych sejmików poselskich, wybrano nowy komplet posłów i złączono ze starymi, co teoretycznie miało dać liczbę ok.

500 parlamentarzystów, ale i tak - w dniu 3 maja 1791 r. było ich ledwo 182.

W sierpniu 1790 r. wniesiono jako kolejną inicjatywę „Projekt do formy rządu” liczący 658 artykułów, nad którym od września rozpoczęto metodyczną dyskusję. Zgroza! Jak wówczas obliczano, sama dyskusja w dotychczasowym trybie musiałaby trwać 3 lata i 2 miesiące. A gdzie uchwalanie?

Sprostano temu wypracowując zwarty, klarowny i czytelny projekt składający się z 11 artykułów (zamiast 658) opisujących cały ustrój państwa. Pozostał sposób uchwalenia. I tu - rzeczywiście posłużono się przyspieszeniem licząc na ewentualną nieobecność zdeklarowanych przeciwników. Po późnej wówczas Wielkanocy (24.04.1791r.)

zarządzono przerwę w obradach do dnia 2 maja, zaś rozpatrywanie tematu formy rządu ustalono na 5 maja, które jednak przyspieszono o 2 dni (na 3 maja).

I to był cały zamach stanu - jeśli kto chce tak nazywać.

Dla nas - Mazowszan - tytułem do satysfakcji może być proreformatorska postawa posłów mazowieckich. W akcie wpisania się, wraz z marszałkiem Stanisławem Małachowskim, 42 posłów szlacheckich do księgi miejskiej warszawskiej, co nastąpiło 29.04.1791 r. jako wyraz poparcia dla Prawa o mia-

stach, włączonego do Konstytucji jako rozdział III, uczestniczyli poseł rawski Dominik Szymanowski, poseł czerski Andrzej Roztworowski i poseł sochaczewski Jan Paweł Łuszczewski. Ten Łuszczewski należał też do grupy 83 posłów podpisujących wieczorem 2 maja akt „Assekuracyi” (na 16 miejscu) stanowiący gwarancję głosowania za Konstytucją.

Konstytucja zapewniła stopniowe, przemyślane regulowanie wszystkich spraw państwowych i obywatelskich. Szkoda, że na tak krótko.

Program „Majówki Konstytucyjnej” w Sochaczewie

1 maja, godz. 10.00, plac Kościuszki
III Sochaczewski Majowy Rajd Rowerowy

W tegorocznej edycji wystartuje niemal 1000 osób. Każdy uczestnik otrzyma przed startem pamiątkowy certyfikat i kamizelkę odblaskową z logo imprezy. Do pokonania będzie 38 km na trasie Sochaczew-Brochów-Tułowice-Żelazowa Wola. W przerwie, w Osadzie Puszczańskej w Tułowicach zaplanowano piknik rodzinny, a w jego ramach gry i zabawy sprawnościowe, wspólne ćwiczenia, pokaz technik survivalu oraz koncert Kapeli Mazowieckiej.

2 maja obchodzony jest Dzień Flagi oraz Dzień Polonii

Warto przypomnieć, że 2 maja, już po raz dwunasty, w Polsce obchodzony będzie Dzień Flagi, dlatego sochaczewskie ulice, ale też podległe ratuszowi szkoły, przedszkola, zakłady i spółki udekorowane zostaną biało-czerwonymi sztandarami. O to samo burmistrz apeluje do mieszkańców, zarządców wspólnot, spółdzielni i prywatnych właścicieli kamienic. Niech Sochaczew godnie uczci Dzień Flagi RP.

Dzień Flagi to święto obchodzone od 2004 roku, ustanowione przez Sejm RP. Data nie jest przypadkowa - 2 maja 1945 roku, żołnierze polscy zawiesili biało-czerwony sztandar na Kolumnie Zwycięstwa w Berlinie w trakcie zdobywania tego miasta.

3 maja, kościół Matki Bożej Różańcowej w parafii św. Wawrzyńca

godz. 18.00 – Msza święta w intencji Ojczyzny z udziałem księży, parlamentarzystów, władz lokalnych, wojska, pocztów sztandarowych.

Mszę uświetni Chór Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej.

Chromowane serca tętniące życiem

W minioną niedzielę na terenie sochaczewskiego Muzeum Kolei Wąskotorowej odbyła się VII edycja sochaczewskiego Motoserca, zorganizowanego przez MC Boruta Motors. Trwający cały dzień piknik rodzinny oferował moc atrakcji dla osób w różnym wieku. Dobrej zabawie nie przeszkodziła nawet kapryśna, deszczowa pogoda.

Maciej Frankowski

Motoserce to ogólnopolska akcja zbiórki krwi, za którą odpowiadają kluby motocyklowe. Podczas sochaczewskiej odsłony tego wydarzenia krew oddało 39 osób. Podobnie jak w poprzednich edycjach impreza była połączona ze zbiórka charytatywną. W tym roku kwestowano na rzecz chorego na raka Matusza Piskorowskiego. Przez cały dzień można było spotkać wolontariuszy z puszkami. Trafiło do nich ponad 4000 złotych.

Organizatorzy zadbali o to, aby każdy tego dnia znalazł coś dla siebie. Za pieniądze wrzucony do puszek można było pojeździć konno, quadami, motocyklami, usiąść za kierownicą samochodu w alchologoglach, postrzelać z broni pneumatycznej. Ponadto prezentowany był sprzęt strażacki i wojskowy, można było wykonać badania przy stoisku szpitala powiatowego (mierzenie ciśnienia, cukru, masy ciała) i uczestniczyć w wielu innych wydarzeniach.

W południe oficjalnego otwarcia Motoserca dokonał m.in. burmistrz Piotr Osiecki, dyrektor muzeum kolejki Radosław Konieczny, poseł Maciej Małecki, radny sejmiku wojewódzkiego Adam Orliński, prezes sochaczewskiej Boruty - Tomasz Sołdaczuk. Imprezę poprowadziła Izabela Goryniak.

Na scenie odbywały się pokazy dziecięcych i młodzieżowych grup tanecznych (Carbo Dance, Smile Crew, Zumba Team Ewy Osińskiej), udzielania pierwszej pomocy (harcerze), sztuk walki (Sochaczewskie Centrum Sportów Walki, UKS Orkan Judo, UKS Budokan Karate). Jeszcze więcej działo się na terenie skansenu i przy zamkniętej tego dnia dla ruchu ulicy Towarowej.

Przed południem rozegrano wyjątkowe zawody sportowe - bieg tyłem. Pomysłodawczynią i organizatorką zawodów była



Tygrysice jak zawsze walczyły zespołowo



Młodzi karatecy Budokana dali widowiskowy pokaz



To na szczęście nie był prawdziwy wypadek

Beata Szustkiewicz z KM „Aktywni” Sochaczew. Wystartowała ponad setka uczestników. W zależności od wieku mieli do pokonania różny dystans - dzieci do szóstego roku życia 25 m, dorośli 200 m. Puchary ufundował i wręczał poseł na sejm Maciej Małecki.

Niezwykle widowiskowym punktem tegorocznego Mo-

toserca były zawody strongamenów, zorganizowane przez Dragon Fight Club. Przeprowadzono m.in. takie konkurencje jak: spacer farmera, podciąganie się na drążku, wyciskanie sztangi, przerzucanie opony. Dużym wigorem wykazała się reprezentacja „Tygrysic”, które stanęły do rywalizacji z silnymi facetami i ostatecznie zajęły trzecie miejsce.

Zwyciężyła ekipa Mario - Gym. Puchary siłaczom i siłaczkom wręczał wojewoda mazowiecki Jacek Kozłowski.

O godzinie 16.00 zaprezentowano symulację wypadku drogowego. W inscenizowanym zdarzeniu doszło do zderzenia samochodu osobowego z quadem. W działaniach brały udział dwa zastępy straży pożarnej i załoga drogowego ratownictwa medycznego. Publiczność obserwowała, jak w praktyce pracują służby przy wypadkach drogowych. Strażacy rozcięli auto narzędziami hydraulicznymi i zabezpieczyli miejsce wypadku, podczas gdy sanitariusze udzielali pomocy poszkodowanym.

Zwieńczeniem Motoserca 2015 były koncerty. Rozpoczęło sochaczewskiego wielopokoleniowe Trio - Suriel. Po nich w skoczne county-bluesowe klimaty wprowadził widowię zespół o wdzięcznie brzmiącej nazwie - Grzmiąca półlitrowa. Następnie klasyczne rockowe dźwięki popłynęły ze sceny za sprawą dobrze znanej sochaczewskiej grupy Tajm. Wszyscy jednak czekali na legendę polskiego rocka (wcześniej punk rocka), kapelę z Pabianic - Proletariat. W myśl hasła „rakowi wspan”, muzycy zaprezentowali retrospektywny set, z odwróconą chronologią. Począwszy od kompozycji z ich najnowszego albumu „Oko za oko”, kończąc dobrze znanymi klasykami sprzed ćwierćwiecza... „Hej naprzód marsz, Proletariat”.

W międzyczasie odbyła się licytacja przedmiotów, z których pieniądze trafiły do Mateusza Piskorowskiego. Swoich nabywców znalazł laptop za 550 zł; koszulka piłkarska z podpisami zawodników Legii Warszawa poszła za 450 zł; najnowszy krążek gwiazdy wieczoru, przekazany przez muzyków, wycyтовano za 170 zł. Po aukcji zaproszono wszystkich na tort przygotowany przez firmę Piece of Cake.

Grafika i ilustracja Izabelli Kujdy

Wernisaż malarstwa i grafiki Izabelli Kujdy, artystki specjalizującej się w szeroko pojętej grafice użytkowej, odbył się w sobotnie popołudnie 25 kwietnia w Galerii TRAKT, mieszczącej się w Miejskim Ośrodku Kultury w Chodakowie.

Wernisaż, który przebiegał tradycyjnie w kawiarnianej atmosferze otworzyli Halina Pędziewicz, dyrektor MOK oraz Przemko Stachowski, kurator wystawy. Tym razem w chodakowskiej Galerii TRAKT zaprezentowano ilustracje i plakaty wykonane różnymi technikami - głównie linorytem, sitodrukiem i akwarelą.

Izabella Kujda jest absolwentką Wydziału Wzornictwa Przemysłowego Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, obecnie mieszka i pracuje w Mińsku Mazowieckim, gdzie prowadzi własne studio projektowe, specjalizujące się w projektowaniu opakowań, produktów i grafice użytkowej. Pani Izabella projektuje także wzory na tkaniny i ubrania. Jej pra-



FOT. KATARZYNA LAZEWSKA

ce cechuje różnorodność form wyrazu i używanych technik.

- Jest tyle ciekawych i fascynujących środków wyrazu, że nie chcę na dzień dzisiejszy zamknąć się w jednej szufladce - twierdzi artystka, która tworzy inspiracje czerpiąc niemal ze wszystkiego dookoła. Jednak szczególnie uwrażliwiona jest na piękno naturalnych form. Sobotni wernisaż umilił mini recital Anity Znamirskiej, laureatki tegorocznej edycji projektu „Sochaczew Rozśpiewany”.

Prace Izabelli Kujdy w Galerii TRAKT można oglądać do 20 maja. (Ka)

Kolejna premiera CBA

Po co tu przysłiszcie? Żeby się śmiać? Łatwo się śmiać z nieszczęść innych - tymi słowami rozpoczęła się czwartkowa premiera w Teresińskim Ośrodku Kultury. Na scenie pojawili się ludzie z CBA i odegrali „Dolinę kłau-nów”.

Grupa Czasem Bywamy Artystami (CBA) powstała w 2008 roku i ma na swoim koncie już siedem spektakli. Pomysłodawczynią czwartkowego wydarzenia była Aleksandra Śliwińska zainspirowana płytą zespołu Trzeci Wymiar - Dolina Kłau-nów. Zespół pracował nad końcowym efektem prawie dwa lata, a ostateczny kształt sztuki rodził się w bólach twórczych. Opie-

kunką artystyczną grupy jest Katarzyna Rospędowska.

Akcja toczy się w cyrku. Jest to jedynie pretekst do pokazania ludzkich postaw. Nakładane na twarze maski chronią przed światem zewnętrznym. Tylko że w pewnym momencie zaciera się delikatna granica pomiędzy ułudą i rzeczywistością. Stając przed lustrem nie widzimy już swojej prawdziwej twarzy. Człowiek zaczyna uciekać. Tylko przed kim? Przed samym sobą? Łatwo oszukiwać innych, siebie znacznie trudniej. I ten strach przed zdemaskowaniem. Kończy się on tragicznym rozwiązaniem problemu.

Tomasz Ertman



FOT. TOMASZ ERTMAN

DROBNE**Instalacje elektryczne**

- ✓ usuwanie awarii
- ✓ domy jednorodzinne i obiekty.

Tanio i solidnie
tel. 534304308

USŁUGI

- Vertal- żaluzje - werticale - rolety materiałowe - rolety antywłamaniowe, moskitiery. Producent, montaż, VAT, tel. 602-736-692, 604-911-792.
- Złomowanie pojazdów, zaświadczenia, odbiór, gotówka, tel. 46 861-94-66.
- „VIDEOCOLOR” WIDEOFILMOWANIE, HD, FOTOGRAFOWANIE, WESELA, PLENERY, TEL. 501-350-075.
- Usługi hydrauliczne kompleksowo. Nowoczesne technologie, przyłącza wodno-kanalizacyjne, wykopy mini koparką. Konkurencyjne ceny. Zapraszam - Zakład Instalacji Sanitarnych, tel. 601-154-847.
- Pranie dywanów i tapicerek, tel. 608-582-751, 46 863-57-55.

● **ROLETY, ŻALUZJE, VERTICALE, MOSKITIERY, MARKIZY, REFLEKSOLE. DARMAR** Sochaczew, ul. Kochanowskiego 60 („Merkury”). Największy wybór! Najniższe ceny! www.darmar-sochaczew.pl tel. 46 862-86-07, 602-459-904.

● Usługi hydrauliczne, tel. 662-480-962.

● Produkcja ogrodzeń betonowych i kręgow, montaż ogrodzeń, tel. 602-237-335.

● Wylewki agregatem, tel. 509-038-623.

● Wylewki betonowe, tel. 511-440-509.

● AGD, lodówki, tel. 601-344-139.

● Glazura terakota, remonty, solidnie, tel. 602-670-035.

● Układanie kostki brukowej, granitowej 20 lat doświadczenia, tel. 506-333-277.

● Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 666-088-518.

● Tynki maszynowe - profesjonalnie tel. 608-444-405.

● Dachy - krycie papą, rynny, podbitki, obróbki blacharskie, tel. 665-217-068.

● Wywóz z szamb, tel. 664-627-946.

● Zespół muzyczny CVADROS skład: akordeon - klawisze, gitara - saksofon, gitara basowa - saksofon, perkusja, tel. 504-011-136.

● Cyklinowanie, układanie parkietu, tel. 501-249-461.

● Docieplenie budynków, tel. 603-980-459.

● Wykończenia wnętrz. Kominki, parkieciarstwo, docieplenia budynków, tel. 604-166-988.

● Układanie kostki, tel. 604-877-630.

● Docieplenie budynków, podbitka, tel. 539-973-615.

Instalacje hydrauliczne

- ✓ kotłowne c.o.,
- ✓ usuwanie awarii: domy jednorodzinne i obiekty.

Tanio i solidnie
tel. 534-304-308

NIERUCHOMOŚCI

● **Kwatery pracownicze, tel. 602-762-527, 606-989-590.**

● Sprzedam taniej, mieszkanie 50 m², 2 pokoje, kuchnia,

łazienka duży balkon, I piętro, ul. Grunwaldzka, tel. 46 862 30 63 (w godz. 17-20).

● Sprzedam ładne mieszkanie 64 m², osiedle Ogrody, tel. 600-465-890.

● Sprzedam mieszkanie M-4, 57 m², 1 piętro, po remoncie, Chodaków, tel. 694-331-448.

● Sprzedam działkę budowlaną w Żukowie 1100 m², tel. 604-564-269.

● Sprzedam działkę budowlaną 800 m² ze wstępnym planem zabudowy w Żukowie, cena 58000 do uzgodnienia, tel. 606-265-164.

● **SPRZEDAM** działającą Okręgową Stację Kontroli Pojazdów z warształem, myjnią i dużym parkingiem (TIR) - okolice Sochaczewa, tel. 606-668-951.

● Do wynajęcia lokal o powierzchni 160 m² z możliwością podzielenia, tel. 795-242-871.

● Sprzedam dobre miejsce na siedlisko, 1ha + 0,22 las sosna, Gawłów, tel. 46 863-26-13.

● Sprzedam działki na warunki zabudowy, Gawłów, tel. 46 863-26-13.

● Sprzedam dwie działki zalesione 10,500 m² i 11,100 m², tel. 608-815-516.

● Sprzedam mieszkanie M-4, 63 m², tanio, lub zamienię na mniejsze, tel. 46 862-60-93.

● Sprzedam działki blisko PKP, Kornelin, (media), tel. 788-236-586.

● Sprzedam działkę z domkiem w ogródkach działkowych przy ulicy Warszawskiej. Do działki doprowadzona woda i światło, tel. 503-642-627 lub 503-521-613.

● Do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią, umeblowane, po remoncie, w centrum Sochaczewa, tel. 783-016-171.

● Zamienię mieszkanie komunalne, 14 m², Warszawa-Targówek na podobne w Sochaczewie, tel. 508-564-995.

● Do wynajęcia lokal 144 m² w centrum Sochaczewa, tel. 695-751-502.

● Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie (najchętniej umeblowane) - 47,6 m², I piętro, ul. Senatorska 1, 185 tys. zł - do negocjacji, tel. 603-124-865.

● O 1 maja do wynajęcia kawalerka w Chodakowie, tel. 512-809-478.

● Do wynajęcia pokój, tel. 500-741-936.

● Do wynajęcia pokój, tel. 572-623-320.

● Sprzedam garaż - murowany, ul. Kochanowskiego, tel. 601-326-234.

● Sprzedam mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, łazienka, 47,9 m², parter, osiedle Trojanów, tel. 601-326-234.

● Do wynajęcia pokój, tel. 500-741-936.

● Do wynajęcia pokój, tel. 572-623-320.

ZDROWIE

● Centrum Stomatologiczne „Eldent”, ul. 15 Sierpina 1, 862-50-61, pon.-pt. 9-19, sob. 9-12. Ortodoncja, protetyka estetyczna, chirurgia stomatologiczna. Pełny zakres usług.

„SPOŁEM” Powszechna Spółdzielnia Spożyców w Sochaczewie

W „Społem” dobre produkty zawsze pod ręką.

Rumsztyk z kurczaka 375 g (Cedrob)	7,69 zł/szt.
Kiełbasa swojska (Lukullus)	10,49 zł/kg
Mleko zsiadłe 380 g (Mlekpól)	1,49 zł/szt.
Ostrołęckie delikatne 200 g (Piątница)	3,29 zł/szt.
Śmietanka tortowa UHT 36% 0,5 l (OSM Łowicz)	4,69 zł/szt.

Promocja obowiązuje w dniach 28.04 - 4.05.2015

Wspólnota Mieszkaniowa Targowa 8 w Sochaczewie

ogłasza konkurs ofert na wymianę grzejników i zaworów grzejnikowych instalacji c.o. w budynku przy ul. Targowej 8 w Sochaczewie

Dokumentację dotyczącą warunków złożenia oferty można otrzymać w siedzibie ZZN Rejon Sochaczew ul. Lotników 1 pokój nr 2 w godz. 7.30-15.30.

Osobą uprawnioną do kontaktu z oferentami jest pan Arkadiusz Paciorkowski tel. (46) 811-18-56 pokój nr 2. Ofertę należy złożyć w siedzibie ZZN Rejon Sochaczew ul. Lotników 1 pokój nr 2 w terminie do dnia 12.05.2015 r. do godz.10.00.

MECHANIKA I ELEKTROMECHANIKA POJAZDOWA

Castrol DELPHI Perfect Service

INSTALACJE LPG WULKANIZACJA KLIMATYZACJA

Paweł Niekraszewicz
tel. 602 365 731
96-500 Sochaczew
ul. Wodna 9

SZAMBA ZBIORNIKI BETONOWE

od 4 do 10 tys. litrów

Transport Montaż

791 519 606

REDAR
www.KOSTKA-SOCHACZEW.pl

- UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ
- WYNAJEM MASZYN DO UKŁADANIA

604 66 55 92
668 80 81 89
(46) 863 38 16

● **Lekarz specjalista dermatolog Ewa Brochocka-Zegadło. Gabinet prywatny Sochaczew, ul. Trojanowska 20, Tel. 691-513-051.**

ZS-10 B

● Pensjonat „Pod Wierzbami” w Ładach, k/łtowa zaprasza na turnusy rehabilitacyjne i leczenie szpitalne pod opieką kardiologa. Możliwość dofinansowania z PFRON-u
www.podwierzdami.com, tel. 24 277-40-71 601-803-830.

ZS-16

● Prywatny Gabinet Psychologiczny - Joanna Rojek. Psycholog. Certyfikowany psychoterapeuta. Diagnoza psychologiczna, psychoterapia - dorośli, młodzież, dzieci. Zapisy pod nr. tel. 608-349-658. Sochaczew, ul. Wąska 7.

ZS-17

● Zofia Andronik-Jalowska lekarz specjalista chorób płuc. Gabinet prywatny Medicus, Sochaczew, ul. Medyczna 6 (koło szpitala), tel. 605-551-623.

ZS-229 P

PRACA

● Księgowka szuka na 1/2 etatu lub na 2 dni w tygodniu pracy biurowej, poprowadzę książkę przychodów i rozchodów, rozliczę ZUS i US, tel. 784-915-036.

ZS-257

● Zatrudnimy emeryta, emerytkę, rencistę do pracy na parking. Zainteresowanych proszę o zgłoszenie: Myjnia - wulkanizacja przy dworcu PKP ul. Sienkiewicza 7, w godz. 12-16.00.

ZS-264

● Firma sprząająca zatrudni pracowników do serwisu sprząającego na terenie Sochaczewa (mile widziane panie). Praca dwuzmianowa, tel. 515-136-755.

ZS-303

● Zatrudnię do elewacji, dociepleń budynków, tel. 511-741-661.

ZS-307

FINANSE

● Chwilówki z dojazdem do klienta, tel. 515-644-979.

ZS-95

● **Kredyt konsumencki, hipoteczny, konsolidacyjny oraz Pożyczki Pozabankowe bez BIK i z komornikiem, tel. 603-900-284.**

ZS-275 B

● Księgowka z Certyfikatem MF oferuje kompleksowe usługi w zakresie prowadzenia KPiR, RH, ryczałt ZUS. Pierwsze trzy miesiące obsługi nawet do 70% rabatu. Zapraszam do współpracy!, tel. 533-050-200.

ZS-279

NAUKA

● Angielski, niemiecki, tel. 606-702-478.

ZS-146

MOTORYZACJA

● **AUTOZŁOMOWANIE:** przyjmujemy każdy samochód, bezpłatny odbiór z miejsca postoju, zaświadczenia do wydziału komunikacji od ręki, tel. 602-707-332.

ZS-102

RÓŻNE

● WC drewniane na działkę sprzedam, tel. 535-121-164.

ZS-239

LARYNGOLOG

ALERGOLOG

Dr hab. n. med. Andrzej Wojdas

- Konsultacje i porady
- Badania endoskopowe krtani, nosa i zatok
- Tympanometria
- Echografia zatok
- Testy i odczulanie alergii
- Spirometria

Sochaczew
ul. Żeromskiego 41 A lok. 22
(NZOZ „Almed” I piętro)

Przyjęcia

we wtorki i piątki 17 - 20.

Zapisy

**46 862-88-92,
501-44-03-22**

KOMPLEKSOWA REHABILITACJA MEDYCZNA

Sławomir Wojdas

- usprawnianie funkcjonalne metoda PNF
- rehabilitacja neurologiczna i ortopedyczna
- terapia manualna
- masaż leczniczy (segmentalny)
- rozciąganie i autorozciąganie mięśni
- gimnastyka korekcyjna
- Kinesiotaping oraz plastrowanie sztywne

Dojazd do domu Sochaczew i okolice

Kontakt:

tel. 536-965-706

Układanie kostki brukowej

KASBUD

odwodnienia, izolacje fundamentów

Sochaczew, ul. Reja 24

☎ 0 513 086 604

NFZ

NZOZ Przychodnia Specjalistyczna świadczenia również w ramach NFZ w Poradniach

- **Okulistyczna**, badanie pola widzenia
- **Laryngologiczna**, badanie słuchu
- **Ginekologiczna**, leczenie nadżerek, cytologia, wkładki
- **Urologiczna**, uroflometria
- **Dermatologiczna**, badanie i leczenie znamion

oraz pozostałe w Poradniach:

- **Ortopedyczna**, USG
- **Kardiologiczna**, EKG, ECHO
- **Alergologiczna**, testy, spirometria,
- **USG** - Doppler, jamy brzusznej, tarczycy, węzłów chłonnych, urologiczne, ginekologiczne, ECHO serca, ortopedyczne
- **Reumatologiczna**
- **Gastrologiczna**
- **Neurologiczna**
- **Endokrynologiczna**
- **Diabetologiczna**
- **Chirurgia ogólna i naczyniowa**

Ul. Piłsudskiego 16/2A (budynek)

JW. Construction)
Rejestracja:
46 880-70-70
lub **46 880-70-71**
508-351-528

OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta Sochaczew
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Sochaczew sporządzonego dla terenu usług sportu i rekreacji przy ul. Warszawskiej. Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity w Dz. U. z 2015 r. poz. 199), oraz art. 39 ust. 1 pkt 2, 3, 4 i 5 i art. 40 w związku z art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity w Dz. U. z 2013 r. poz. 1235, z późniejszymi zmianami)

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Sochaczew sporządzonego dla terenu usług sportu i rekreacji przy ul. Warszawskiej, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko skutków realizacji tego planu, w dniach od 6 maja 2015 r. do 27 maja 2015 r. w Urzędzie Miejskim w Sochaczewie, pok. 516 w godz. od 8.00 do 16.00.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami w projekcie miejscowego planu odbędzie się w dniu 12 maja 2015 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie - pok. 516 (IV piętro) o godz. 14.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Sochaczew z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10 czerwca 2015 r.

Złożone uwagi zostaną rozpatrzone przez Burmistrza Miasta Sochaczew.

Burmistrz Miasta Sochaczew
Piotr Osiecki

ZS-312

INFORMACJA ZARZĄDU POWIATU W SOCHACZEWIE

Stosownie do art.35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2014 roku, poz.518 z późn. zmianami), Zarząd Powiatu w Sochaczewie informuje, że w dniu 28 kwietnia 2014 roku na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Sochaczewie przy ulicy Marszałka Józefa Piłsudskiego 65 umieszczono

wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w formie przetargu, stanowiących własność Powiatu Sochaczewskiego oraz będących w użytkowaniu wieczystym Powiatu Sochaczewskiego.

Wykaz nieruchomości obejmuje:

- 1) nieruchomość gruntową zabudowaną o numerze ewid. 1785, o pow. 2.045 m², położoną w Sochaczewie przy ulicy Ziemowita, uregulowaną w KW Nr PL10/00006847/5;
- 2) nieruchomość gruntową zabudowaną o numerze ewid. 170/10, o pow. 34.728 m², położoną w Sochaczewie przy ulicy Gawłowskiej, uregulowaną w KW Nr PL10/00016137/8;
- 3) nieruchomość gruntową zabudowaną o numerze ewid. 976/9, o pow. 819 m², położoną w Sochaczewie przy ulicy Chodakowskiej, uregulowaną w KW Nr PL10/00022122/5.

Niniejszy wykaz podaje się do publicznej wiadomości poprzez jego wywieszenie na okres 21 dni.

W imieniu Zarządu Powiatu w Sochaczewie
Tadeusz Głuchowski
w/z Starosty - Wicestarosta Sochaczewski

ZS-318

Agencja Ochrony Mienia „Certus”
Spółka z o.o.
96-500 Sochaczew,
Plac Kościuszki 6
tel./fax (046) 862-27-69,
tel. kom. 602-404-197

* Ubezpieczenia do 3.000.000 zł
* Ulga na P.F.R.O.N
* Członek Krajowego Związku Pracowników Agencji Ochrony

* Monitoring
* Ochrona osób, mienia, konwoje, (inkaso)
* Projektowanie i montaż profesjonalnych systemów alarmowych i telewizji

PROFESJONALIZM BEZPIECZEŃSTWO ZAUFANIE

ZS-7

102,7 FM
98,6 FM
Radio Niepokalanów

Radio Victoria
103,5 FM
*SOCHACZEW
Zapraszamy na stronę www.radiovictoria.pl



<https://www.facebook.com/ziemia.sochaczewska>

OBWIESZCZENIE

BURMISTRZA MIASTA SOCHACZEWA z dnia 7 kwietnia 2015 roku

Na podstawie art. 16 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 roku – Kodeks wyborczy (Dz. U. Nr 21, poz. 112 z późniejszymi zmianami), w związku z uchwałą Nr XXVI/273/12 Rady Miejskiej w Sochaczewie z dnia 30 października 2012 r. w sprawie obwodów głosowania na terenie Miasta Sochaczewa zmienioną uchwałami: Nr XL/459/14 Rady Miejskiej w Sochaczewie z dnia 1 kwietnia 2014 r., Nr XLIV/490/14 Rady Miejskiej w Sochaczewie z dnia 7 sierpnia 2014 r., a także uchwałą Nr VI/41/15 Rady Miejskiej w Sochaczewie z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania na terenie miasta Sochaczewa w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych na dzień 10 maja 2015 r. – podaję do wiadomości publicznej informacje o numerach oraz granicach obwodów głosowania, wyznaczonych siedzibach obwodowych komisji wyborczych oraz lokalach obwodowych komisji wyborczych dostosowanych do potrzeb wyborców niepełnosprawnych, w których zostanie przeprowadzone głosowanie w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych na dzień 10 maja 2015 r.:

Numer obwodu	Granice obwodu głosowania	Siedziba obwodowej komisji wyborczej
1	15 SIERPNIA od nr 93 do nr 113 nieparzyste, od nr 114 do końca, AKACJOWA, BORYSZEWSKA, CISOWA, ERNESTA KOŚCIŃSKIEGO, GEN. STANISŁAWA MACZKA, GEN. S. GRZMOT-SKOTNICKIEGO, GEN. STEFANA ROWECKIEGO, GEN. TADEUSZA KUTRZEBY, GEN. T. BORA-KOMOROWSKIEGO, GEN. WŁADYSŁAWA ANDERSA, GEN. WŁADYSŁAWA BORTNOWSKIEGO, INŻYNIERSKA, JANA III SOBIESKIEGO, JANA ZAMOYNSKIEGO, JERZEGO SZAJNOWICZA, KAWALERZYSTÓW, LIPOWA, MUR FELIKSA KOZUBOWSKIEGO, MUR HENRYKA SUCHARSKIEGO, OLCHOWA, SOSNOWA, ZAWISZY CZARNEGO	Energop Sp. z o.o., ul. Inżynierska nr 32, Sochaczew
2	15 SIERPNIA od nr 56A do nr 81, od nr 100 do nr 106D parzyste, BOJOWNIKÓW, DALEKA, DOLNA, DROBNA, FABRYCZNA, GŁUCHA, JÓZEFA MIRECKIEGO, LITEWSKA, MICHAŁA WOŁODYJOWSKIEGO, MIKOŁAJA REJA, MIŁA, OTWARTA, POŁUDNIOWA, PÓŁNOCNA, ROBOTNICZA, SPÓDZIELCZA, STADIONOWA, STEFANA OKRZEJ, SZKOŁNA, SZYMONA PIETRZAKA, TARTACZNA, TOROWA, WIERZBOWA, WISNIOWA, WSCHDONIA, ZAMIEJSKA, ZAMKNIĘTA, ZDUŃSKA	Filia Miejskiego Ośrodka Kultury, ul. 15 Sierpnia nr 83, Sochaczew
3	15 SIERPNIA od nr 36 do nr 55, ADAMA MICKIEWICZA, ARMII KRAJOWEJ, GEN. JÓZEFA BEMA, GÓRNA, GWARDYJSKA, HENRYKA SIENKIEWICZA, KLONOWA, ŁUSZCZEWSKICH, MIKOŁAJA KOPERNIKA, NADBRZEŻNA, PIONIERÓW, PRZYSZŁA, SPARTAŃSKA, ŚRODKOWA, WŁADYSŁAWA BRONIEWSKIEGO	Szkoła Podstawowa nr 2, ul. 15 Sierpnia nr 44, Sochaczew
4	15 SIERPNIA od nr 17 do nr 23 nieparzyste, od nr 22 do nr 34A, DYWIZJONU 303, KRAKOWSKA, KSIĘCIA JANUSZA, LOTNIKÓW, TOWAROWA, ZAŁAMANA, ŻWIRKI I WIGURY	Przedszkole nr 7, ul. Franciszka Żwirki i Stanisława Wigury nr 15, Sochaczew
5	15 SIERPNIA od nr 1 do nr 16, od nr 18 do nr 20C parzyste, 1 MAJA nr 1, od nr 2 do nr 3, GEN. JAROSŁAWA DĄBROWSKIEGO, JULIUSZA SŁOWACKIEGO, KSIĘCIA ZIEMOWITA, LICEALNA, MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO od nr 28 do nr 44 parzyste, od nr 55 do końca, MAZOWIECKA, ROMUALDA TRAUUGUTTA od nr 28 do końca, SIERPNIOWA, STANISŁAWA MONIUSZKI, WALEREGO WRÓBLEWSKIEGO, WOJSKA POLSKIEGO od nr 2 do nr 3, od nr 6 do nr 8 parzyste, od nr 11 do końca	Zespół Szkół Ogólnokształcących, ul. 15 Sierpnia nr 4, Sochaczew
6	ALEKSANDRA CHODKIEWICZA, BAJECZNA, BOLECHOWSKICH, BOLESŁAWA PRUSA, BUKOWA, DEBOWA, GABRIELI ZAPOLSKIEJ, GAWŁOWSKA od nr 1A do nr 28, od nr 33 do nr 43 nieparzyste, GEN. JÓZEFA CHŁOPICKIEGO, GEN. KAZIMIERZA PUŁASKIEGO, JANA KASPROWICZA, JAROSŁAWA IWASZKIEWICZA, JESIONOWA, JÓZEFA CHEŁMOŃSKIEGO, JURIIA GAGARINA, KAZIMIERZA HUGO-BADERA, KĄTOWA, LUBIEJEWSKA, ŁOWICKA, MAŁA, MODRZEWIOWA, PLANOWA, PŁOCKA, POGODNA, POŁANIECKA, PROMIENNA, PROSTA, PRŹYNA, RADOŚNA, ROLNICZA, ROZLAZŁOWSKA, RYBNA od nr 2 do nr 13, nr 15, RYCKERSKA, SREBRNA, STEFANA CZARNECKIEGO, WESOŁA, ZIELONA, ŻEGLARSKA	Zakład Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o., ul. Rozlazłowska nr 7, Sochaczew
7	BARTNICZA, BATALIONÓW CHŁOPSKICH, BŁAWATKOWA, BRZÓZOWA, CHABROWA, CHŁODNA, DEWATIS, GAWŁOWSKA od nr 30 do nr 46A parzyste, od nr 47 do końca, GRZYBOWA, JAWOROWA, KARWOWSKA, KASZANOWA, KONWALIOWA, KORALOWA, LAZUROWA, MALINOWA, MEDYCZNA, NADRZEZNA, ONUFREGO ZAGŁOBY, PERŁOWA, PORZECZKOWA, RADIOWA, RÓWNOLEGŁA, RUMIANKOWA, RYBNA od nr 14 do nr 18A parzyste, od nr 19 do końca, SPACEROWA, SPOKOJNA, ŚW. BRATA ALBERTA, TĘCZOWA, WODNA, WRZOSOWA, ZAMKOWA, ZIELEŃCZA, ŹRÓDLANA	Środowiskowy Dom Samopomocy, ul. Zamkowa nr 4 a, Sochaczew Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
8	1 MAJA nr 1A, nr 4, ANTONIEGO MICHALAKA, BARTOSZA GŁOWACKIEGO, BOTANICZNA, MARIII SKŁODOWSKIEJ-CURIE, MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO od nr 5 do nr 27, od nr 29 do nr 43 nieparzyste, OSIEDLE KOLEJOWE, RÓŻANA, RTM. WITOLDA PIŁECKIEGO, SZARYCH SZEREGÓW, WILLOWA, WOJSKA POLSKIEGO od nr 5 do nr 7 nieparzyste, ŻYRARDOWSKA	Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko – Własnościowa, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego nr 26, Sochaczew
9	1 MAJA od nr 7 do końca, CMENTARNA, EUGENIUSZA KWIATKOWSKIEGO, HANKI SAWICKIEJ, PLAC OBROŃCÓW SOCHACZEWA, PODZAMCZE, ROMUALDA TRAUUGUTTA od nr 1 do nr 24, STANISŁAWA KORDONA-JANICKIEGO, UŁANÓW JAZŁOWIECKICH, WARSZAWSKA od nr 32 do nr 72 parzyste, WĄSKA, WŁADYSŁAWA GRABSKIEGO, WŁADYSŁAWA REYMONTA	Szkoła Podstawowa nr 3, ul. HANKI SAWICKIEJ nr 5, Sochaczew
10	17 STYCZNIA, ALEJA 600-LECIA od nr 6 do nr 20 parzyste, CZESŁAWA SOBOLEWSKIEGO, DŁUGA, JANA BRZECHWY, JANUSZA KUSOCIŃSKIEGO, JULIANA TUWIMA, KUBUSIA PUCHATKA, KWIATOWA, MAKOWA, MARIANA BUCZKA, MARIII KONOPNICKIEJ od nr 9 do nr 11A, NOWA, NOWOWIEJSKA, OLIMPIJSKA, PARTYZANTÓW, POLNA, SAMODZIELNA, SŁONECZNA, SPORTOWA, ŚWIERKOWA, TADEUSZA JASINSKIEGO, WARSZAWSKA od nr 59 do nr 73 nieparzyste, od nr 74 do końca, ŻĘCJA, ŻYTNA	Hala Sportowa Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, ul. Janusza Kusocińskiego nr 2, Sochaczew Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
11	ALEJA 600-LECIA nr 5, ALEKSANDRA ZAWADZKIEGO, FARNA, GABRIELA NARUTOWICZA, KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO, PIASZCZOWSKA, PLAC TADEUSZA KOŚCIUSZKI, POPRZECZNA, STANISŁAWA STASZICA od nr 1 do nr 26, od nr 30 do nr 54A parzyste, STEFANA BATOREGO, STEFANA ŻEROMSKIEGO od nr 1 do nr 19A, od nr 21 do nr 23A nieparzyste, TORUŃSKA, WARSZAWSKA od nr 7 do nr 41 nieparzyste	Miejski Ośrodek Kultury, ul. Stefana Żeromskiego nr 8, Sochaczew
12	SENATORSKA	Przedszkole nr 3, ul. Poprzeczna nr 9, Sochaczew
13	JULIANA URSYNA NIEMCEWICZA, POKOJU, STANISŁAWA STASZICA od nr 27 do nr 47A nieparzyste, od nr 62 do nr 94 parzyste, STEFANA ŻEROMSKIEGO od nr 20 do nr 28 parzyste, od nr 29D do nr 37A	Szkoła Podstawowa nr 4, ul. Stanisława Staszica nr 25, Sochaczew Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
14	ALEJA 600-LECIA od nr 23 do nr 30A, od nr 32 do nr 52 parzyste, ALEKSANDRA SOCHACZEWSKIEGO, IGNACEGO KRASZEWSKIEGO od nr 3 do nr 23, KONSTYTUCJI 3 MAJA	Szkoła Podstawowa nr 4, ul. Stanisława Staszica nr 25, Sochaczew Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
15	BOLESŁAWA LEŚMIANA, CIEPLNA, ENERGETYCZNA, GEN. MARIANA LANGIEWICZA, IGNACEGO KRASZEWSKIEGO od nr 25 do końca, JANA KOCHANOWSKIEGO od nr 2 do nr 46, od nr 48 do nr 54 parzyste, KSIĘDZA JANA TWARDOWSKIEGO, LECHICKA, LEOPOLDA STAFFA, ŁĄKOWA od nr 14 do nr 23, nr 27, MARIII KONOPNICKIEJ od nr 12 do końca, MIGDAŁOWA, PRZYŁASEK od nr 2 do nr 4 parzyste, STANISŁAWA LEMA, T ARGOWA od nr 6 do końca numery parzyste, TERMICZNA, TROJANOWSKA od nr 63 do końca, WYPALENISKO, ZIELONA DOLINA	Dzienny Dom Pomocy Społecznej, Al. 600-lecia nr 90, Sochaczew Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
16	ALEJA 600-LECIA od nr 31 do nr 49 nieparzyste, od nr 56 do nr 72C parzyste, BOLESŁAWA ŚMIĄŁEGO, KAZIMIERZA WIELKIEGO, KRÓLOWEJ JADWIGI, MIESZKA I, STANISŁAWA STASZICA od nr 49 do nr 95 nieparzyste, od nr 96 do końca, STEFANA ŻEROMSKIEGO od nr 39 do końca, ZYGMUNTA STAREGO, ŻOBIERSKA	Gimnazjum nr 2, ul. Stanisława Staszica nr 106, Sochaczew Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
17	11 LISTOPADA, ALEJA 600-LECIA od nr 55 do nr 73 nieparzyste, od nr 74 do końca, JANA KOCHANOWSKIEGO od nr 47 do nr 53 nieparzyste, od nr 64 do końca, KSIĘDZA JERZEGO POPIELUSZKI, KWIATÓW POLNYCH, ŁĄKOWA od nr 2 do nr 13, od nr 24A do nr 32 parzyste, od nr 33 do końca, MUSZKIETERÓW, OKRĘŻNA, POŃIATOWSKIEGO, POPIELA, SŁOWIAŃSKA, STEFANA JARACZA, TARGOWA od nr 1 do końca numery nieparzyste, TROJANOWSKA od nr 2 do nr 62, WITA STWOSZA, WŁADYSŁAWA ŁOKIETKA, ZWYCZYSTA	Dzienny Dom Pomocy Społecznej, Al. 600-lecia nr 90, Sochaczew Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
18	ADAMA ASNYKA, BOLESŁAWA CHROBREGO, DZIAŁKOWA, FRYDERYKA CHOPINA od nr 2 do 158A parzyste, GŁOGOWA, GRANICZNA, HUBALA, HUGO KOŁĘTAJA, JAGIELLOŃSKA, JANA KAZIMIERZA, JASNA, KAMPINOSKA, MŁYNARSKA, OSTRZESZEWSKA, PIASZCZYSTA, PODGÓRNA, PROFILOWA, PRZYŁASEK od nr 29 do końca, SADOWA, STANISŁAWA MAŁACHOWSKIEGO, TADEUSZA REJTANA, W CZASOWA, ZACISZNA, ZALEWOWA, ZOFII NAŁKOWSKIEJ, ŻWIROWA	Miejski Ośrodek Kultury, ul. Fryderyka Chopina nr 101, Sochaczew
19	FRYDERYKA CHOPINA od nr 160 do końca, GRUNWALDZKA, HOTELOWA, OGRODOWA, PARKOWA	Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej, ul. Fryderyka Chopina nr 160, Sochaczew
20	18 STYCZNIA, BOHATERÓW CHODAKOWA, BRUKOWA, CHEMICZNA, CHODAKOWSKA, ELIZY ORZESZKOWEJ, FRYDERYKA CHOPINA od nr 1 do końca numery nieparzyste, GEN. WŁADYSŁAWA SIKORSKIEGO, HARCERSKA, JANA MATEJKI, KOLEJOWA, KRÓLEWSKA, LUDWIKA WARYŃSKIEGO, MOSTOWA, NIEPODLEGŁOŚCI, PASAŻ DUPLICKIEGO, PIĘKNA, POCHTOWA, TOPOLOWA, WARZYWNA, WIOSENNA, WISKOZOWA, WŁÓCIENNICZA, WODOCIĄGOWA, WYSZOGRODZKA od nr 1 do nr 15, od nr 19 do nr 45 nieparzyste, ZBIGNIEWA KUŹMIŃSKIEGO	Zespół Szkół ul. Fryderyka Chopina nr 99, Sochaczew Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
21	BOLESŁAWA KRZYWOSTEGO, BROCHOWSKA, JANA KILUŃSKIEGO, JANUSZA KORCZAKA, JEDWABNICZA, KRÓTKA, KRZYWA, KSIĘŻYCOWA, LEŚNA, PODCHORĄŻYCH, POWSTAŃCÓW WARSZAWY, SIEWNA, SMOLNA, STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO, SZYSZKOWA, WIEJSKA, WSPÓLNA, WYSZOGRODZKA od nr 18 do nr 46 parzyste, od nr 49 do końca, ZWIERYNIECKA, ŻNIWNA	Zespół Szkół im. Jarosława Iwaszkiewicza, ul. Chodakowska nr 16, Sochaczew
22	Obwód odrębny.	Szpital Powiatowy, ul. Batalionów Chłopskich nr 3/7 – budynek główny, Sochaczew
23	Obwód odrębny.	Pawilon Psychiatryczny Szpitala Powiatowego, ul. Batalionów Chłopskich nr 3/7, Sochaczew
24	Obwód odrębny.	Dom Kapłana Seniora ul. Stanisława Staszica nr 39, Sochaczew,

Głosowanie odbędzie się w dniu 10 maja 2015 r. w godz. 7⁰⁰ - 21⁰⁰.

Każdy wyborca może głosować korespondencyjnie. Dla celów głosowania korespondencyjnego na terenie Gminy Miasta Sochaczew są właściwe obwodowe komisje wyborcze, które mają siedziby w lokalach dostosowanych do potrzeb wyborców niepełnosprawnych.

Wyborca niepełnosprawny o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (jednolity tekst - Dz. U. z 2011 roku, Nr 127, poz. 721 z późn. zm.) może głosować przez pełnomocnika.

Burmistrz Miasta
/-/ Piotr Osiecki

NASZE DZIECI
urodzone w sochaczewskim szpitalu



Córka Państwa Hymon
Urodzona 15.04.2015.



Aleksandra Urbańska
Urodzona 20.04.2015.



Zosia Ozimek
Urodzona 15.04.2015.



Michał Olejnik
Urodzony 20.04.2015.



Kacper Traczyk
Urodzony 16.04.2015.



Miłosz Januszewski
Urodzony 20.04.2015.



Adrian Jaros
Urodzony 16.04.2015.



Nikola Salamon
Urodzona 20.04.2015.



Mateusz Bodzioch
Urodzony 17.04.2015.



Gabriela Błaszczak
Urodzona 21.04.2015.



Natalia Znajdek
Urodzona 19.04.2015.



Michalina Łykowska
Urodzona 21.04.2015.



Amelia Sławińska
Urodzona 19.04.2015.



Viktoria Iwańczak
Urodzona 21.04.2015.

Aleksandra raz jeszcze

W tekście „Wspaniała Aleksandra” napisaliśmy, że Aleksandra Błędowska jest wychowanką szkoły w Erminowie, podczas gdy jest ona uczennicą Zespołu Szkół im. Fryderyka Chopina. Za nieporozumienia wynikłe z naszej pomyłki przepraszamy.

Redakcja



Dzisiaj dalszy ciąg relacji z pobytu we Florencji.

Na drugi dzień ruszyliśmy podziwiać Korytarz Vassarięgo. Najpierw zwiedziłyśmy Palazzo Pitti - pałac z wielkim ogrodem - Giardini Bobboli, w którym znajduje się jaskinia, gdzie ukryli się nasi bohaterowie. Jak wiadomo mi z „Inferno”, Korytarz Vassarięgo prowadzi od Palazzo Pitti górą nad mostem Ponte Vecchio przez Gallerię Uffizii do Palazzo Vecchio.

Póki co byliśmy w Palazzo Pitti i przez około trzy godziny zwiedzałyśmy zebrane tam dzieła sztuki, obrazy, rzeźby tudzież prywatne komnaty Medyceuszów. Ja z trudem znoszę tyle sztuki na raz, natomiast Marta w każdej komnacie łapie do ręki mapę i czyta o każdym obrazie.

Z pałacu przez most Ponte Vecchio poszłyśmy do Gallerii Uffizii. Ponte Vecchio jest malutki, za to obsadzony z obu stron sklepikami jubilerskimi. Mieni się od złota i szlachetnych kamieni.

Bilet do Uffizii wykupiłyśmy z dwutygodniowym wyprzedzeniem na konkretny dzień i godzinę. Zobaczyłyśmy tam: „Narodziny Wenus”, „Wiosnę” i „Madonnę”

Botticello, „Chrzest Chrystusa” Leonarda da Vinci z 1475 roku, dzieła: Giotto, Caravaggio, Michała Anioła, Rafaella, Tycjana, Durera, Rubensa, Rembrandta i Canaletta. I choć znów łączyłyśmy tam wiele godzin, to dalej Marcie było za mało i niedokładnie, i powiedziała, że jeszcze tam wróci.

Na kolację zjadłyśmy risotto z cytryną i cukinią.

Oto przepis:

500 g młodych cukinii, 350 g ryżu, 1 cebula, 1 cytryna, 1 por, 1 kostka rosółowa, sól, olej, świeże zioła: tymianek, pietruszka i bazylija - liść laurowy, łyżka masła, ser parmezan do posypania

Pokroić cukinię i pora w rondelki. Zagotować z kostką rosółową, ziołami i solą. Podszklić na oleju cebulkę pokrojoną w kostkę i skórkę z cytryny startą na długie wąskie paski. Wrzucić do nich ryż, podgrzać ze dwie minuty i zacząć wlewać cukiniowy rosół łyżką wazową, jak poprzednio przy risottach (poprzednio przy risottach zmniejszaliśmy ogień pod garnkiem, wlewaliśmy łyżkę wazową rosółu i mieszaliśmy. Kiedy ryż już wchłonął porcję rosółu, dolewaliśmy

FLORENCJA

Zamieszczamy ostatni odcinek z cyklu „Przepis na Włochy” autorstwa naszej włoskiej korespondentki Ani Sitkowskiej, która wiele lat temu wyjechała „za mężem”. Porzuciła wtedy rodzinny Sochaczew na rzecz słonecznej Italii. Stamtąd przesyłała nam swoje ciepłe, pełne humoru opowieści wzbogacane włoskimi smakami.

następną łyżkę aż do ugotowania się risotta). Pięć minut przed skończeniem gotowania dodać do risotta tarty ser, łyżkę masła i sól do smaku.

Pospacerowałyśmy jeszcze po centrum i postanowiłyśmy



Michelle Pfeiffer

wrócić do hotelu. Wracałyśmy mniejszymi, ciemniejszymi uliczkami i na rogu jednej z nich wpadłyśmy na parę, która wydała mi się znajoma. Jak widzę jakąś znajomą twarz, to nigdy nie wiem, czy jest ona z Sochaczewa, z Łodzi, z Włoch, z lotniska. Po kilku sekundach zorientowałam się, że kobietą, na którą wpadłyśmy, była Michelle Pfeiffer.

Marcie nic to nazwisko nie mówiło, ja wpadłam w amok, więc córka rozkazała mi biec za hollywoodzką gwiazdą i prosić o autograf.

Biegłam więc, biegłam szukając w torebce kartki (kalendacza) i długopisu. W międzyczasie Michelle z fryzurą jak zawsze, w czarnym płaszczu trzy czwarte, czarnych spodniach rybackich i krótkich czarnych kozaczkach podbiegała do każdej wystawy, zaglądała w bramy, obserwowała siedzącą młodzież i najwyraźniej świetnie się bawiła tą anonimowością we Florencji. Wreszcie ją dogoniłam, zbiegłam drogę, ukloniłam się prawie w pas i powiedziałam po włosku:

- Dobry wieczór. Czy mogę prosić Panią o autograf?

Pfeiffer była nieco zaskoczona, ale uśmiechnęła się do mnie tym swoim cudownym uśmiechem i przemówiła tym swoim cudownym głosem:

- Yes, off course, Why not?

Miała delikatny makijaż, włosy w absolutnym porządku, wypielęgnowane ręce i paznokcie pomalowane bezbarwnym lakierem. Była miła. Ja pozostałam pod tak wielkim wrażeniem tego spotkania, że aż Marta na Dzień Matki kupiła mi DVD z ostatnim filmem Michelle Pfeiffer.

Anna Sitkowska, autorka włoskiego tłumaczenia „Języka Trolli”

Małgorzaty Musierowicz o autograf.

Od absurdu do absurdu

Absurd to nasz ostatni

I stało się, co się stać miało. Nadszedł czas na ostatni w tej formule numer tygodnika „Ziemia Sochaczewska”. Tygodnika powołanego 25 lat temu, wraz z powstaniem odnowionych samorządów.

Zrobiła swoje - w czasach, kiedy rzeczywiście ludzie nie byli jeszcze przyzwyczajeni do aż takiej wolności, „Ziemia” pokazywała czasy zmian i tworzenia się demokracji lokalnej. Towarzyszyła ludziom i ich zmaganiom z zupełnie nową rzeczywistością - wolną, ale trudną.

I, bardzo leciutko licząc, gdyby przez te dwadzieścia pięć lat sprzedawano tylko 1 500 egzemplarzy miesięcznie, to uzbierałoby się prawie pół miliona. A w nich tysiące artykułów, reportaży, sprawozdań z obrad niezliczonych gremiów. Były również porady rodzinne, kultura, sport i rozrywka, a także wszystkie dziedziny naszego sochaczewskiego życia.

I, co ciekawe, była „Ziemia” przez wiele lat gazetą najlepiej się sprzedającą. Wyważona forma i umiejętne połączenie tych wszystkich informacji sprawiło, że przy sochaczewskich kioskach w każdy wtorek pierwszym żądaniem kupującego było najczęściej - „Ziemię poproszę”.

Jak w starym kabarecie, możemy spytać - I komu to przeszkadzało? Podobno konkurencja nie mogła spać po nocach, szukając sposobu na wyeliminowanie dobrze prosperującego pisma. Dlatego gazeta przekształcała się od 1 maja w dwutygodnik Urzędu Miejskiego. Wynikiem będzie więc konieczność większych wydatków na jego emisję (bo jednak będzie bez reklam i innych dochodów, jakie przynosiła „Ziemia”); darmowa edycja i ekspedycja nakładu, co pociąga kolejne koszty.

I na koniec należy zadać sobie pytanie - kto na tym skorzysta? Czytelnicy, bo nie będą płacić, czy pozostałe na rynku media? Bo reklamy będą zawsze. I czy nie o to chodziło?

wach

RUGBY

Ekstraklasa

Wymiana ciosów zakończona remisem

Przed meczem z Pogonią można było mieć obawy o końcowy wynik. Siedlczanie w ostatnich meczach wysoko ogrywali swoich rywali.

Gospodarze wybiegli na boisko mocno skoncentrowani i od razu przystąpili do ataku. Po kilku minutach prowadzili po celnym karnym Tomasza Gasika. Rywale odpowiedzieli przyłożeniem i od tego momentu prowadzenie przechodziło z rąk do rąk. Kilkanaście minut przed końcem Orkan prowadził 26:17 i wydawało się, że nic złego się nie stanie, chociaż Pogoń była stroną dominującą. Niestety tuż przed końcem rywale wyszli na prowadzenie. Ale od czego jest Tomasz Gasik? Od celnego kopania. Nasza „dzieśiątka” celnym strzałem tuż przed ostatnim gwizdem doprowadziła do remisu.



Chwilę później Wiktor Dobrowolski zdobył pierwsze przyłożenia dla Orkana

Sochaczewianie nie wygrali kolejnego meczu. Należy im się szacunek za dobrą grę w obronie.

RC Orkan Sochaczew - Pogoń Siedlce 29:29 (16:14)
punkty: Gasik (19), Dobrowolski (10)

skład: Janasz (Syperek), Dobrowolski, Zatorski (Bryszewski), Niemyjski, Koście-

lewski, Wawrzyńczak, Pamięta, Brażuk, Plichta, Gasik, K. Pietrzyk, Pawelec, Śmiełak, Gmurczyk, Popławski

Wyniki

II faza - runda VIII

Lechia - Budowlani	37:19 (27:7)
Ogniw - Arka	5:46 (0:17)
Posnania - Juwenia	33:19 (26:7)
Orkan - Pogoń	29:29 (16:14)

Tabela

Grupa Mistrzowska

1. Arka Gdynia	50 517-205
2. Budowlani Łódź	38 447-260
3. Lechia Gdańsk	24 419-287
4. Ogniw Sopot	16 284-404

Grupa Spadkowa

5. Pogoń Siedlce	39 416-242
6. Juwenia Kraków	21 239-486
7. Posnania Poznań	19 324-482
8. RC ORKAN Sochaczew	16 287-567

Siódemki to jest potęga

Tego, że rugbistki i rugbiści rodem z Sochaczewa należą do ścisłej czołówki Polski, nikomu udowodnić nie trzeba. Ostatnie turnieje to potwierdziły. W Białymstoku Orkan stracił zaledwie dwa przyłożenia.

Wyniki

RC Orkan Sochaczew - GRC Łódź	50:0 (22:0)
RC Orkan Sochaczew - Fabrykana Ozarków	45:0 (28:0)
RC Orkan Sochaczew - Białystok	47:7 (26:7)
RC Orkan Sochaczew - GRC Łódź	33:5 (21:5)

W niedzielę Orkan był gospodarzem kolejnego turnieju klasyfikacyjnego. Wygrał go bez większych problemów. Tygrysice walczyły w sobotę. W V turnieju klasyfi-

kacyjnym Mistrzostw Polski (Pruszcz Gdański) zajęły piąte miejsce. Sochaczewianki wygrały z Lakers Olsztyn 20:0 oraz Atomówkami Łódź 19:5. Musiały jednak ustąpić pola Black Roses Poznań (5:24) oraz Legii Warszawa (0:36).

O medale Mistrzostw Europy w Rugby 7 walczyli we Francji (Vichy) juniorzy U-19. Polacy dwa mecze wygrali, cztery przegrali i ostatecznie zostali sklasyfikowani na 8 miejscu. W reprezentacji Polski zagrało czterech sochaczewian: Jakub Budnik, Kamil Palasik, Mateusz Plichta oraz Mateusz Popiołek.

BRYDŻ

Piast bez medalu

W Wigrach koło Suwałk odbyła się IV OOM (7-11.04) w sportach umysłowych. Zawodnikom Piasta Feliksów nie udało się w tym roku zdobyć medali, chociaż ich wynik można uznać za udany.

Wyniki

Turniej par na maxy - dziewczęta (24 pary)

10. Kinga Kiraga (Piast), Sylwia Jedyńska (Metalowiec Łódź)	55,59%
11. Weronika Pasińska (Piast), Karolina Kupczyk (Piast)	55,44%

Licytowali o Puchar La Vita

Odbył się trzeci (17.04) z zaplanowanych dziewięciu turniejów o Puchar Restauracji La Vita.

Tym razem najlepsza okazała się para Karolina Kowalska i Przemysław Nitek. Wyprzedzili oni Jakuba Malinowskiego i Krzysztofa

Turniej par na maxy - chłopcy (36 pary)

23. Piotr Gębski (Piast), Filip Przyłuski (Piast) 46,17%

Turniej par na impy - dziewczęta (24 pary)

7. Weronika Pasińska (Piast), Karolina Kupczyk (Piast) +69,53

12. Kinga Kiraga (Piast), Sylwia Jedyńska (Metalowiec Łódź) +5,16

Turniej par na impy - chłopcy (36 pary)

13. Piotr Gębski (Piast), Filip Przyłuski (Piast) +29,49

Klasyfikacja klubowa (22 kluby)

10. Piast Feliksów

Pietruszkę oraz Jakuba Zatorskiego i Macieja Osmolaka. W klasyfikacji generalnej prowadzi Karolina Kowalska (22 pkt) przed Kacprem Kopką (13 pkt) oraz Jakubem Zatorskim (12 pkt).

PIŁKA RĘCZNA

Zagrali i spotkali gwiazdy

W poniedziałek 13 kwietnia pięćdziesięciojednoosobowa grupa z opiekunami (J. Milczarek, U. Mergner, R. Muras) z Gimnazjum w Kozłowie Biskupim uczestniczyła w otwartym treningu drużyny szczypiornistów Wisły Płock.

Spotkanie rozpoczęło się występem grupy tanecznej z warszawskiego gimnazjum. Imprezę otworzyła podsekretarz stanu Ministerstwa Sportu i Turystyki Dorota Idzi oraz dyrektor COS „Torwar” Marcin Jędryczka.

Podczas otwartego treningu mogliśmy obejrzeć jak ćwiczą, współpracują czołowi polscy piłkarze ręczni. Po treningu, mogliśmy wejść na płytę boiska, porozmawiać, zrobić zdjęcia i zebrać autografy od wszystkich zawodników „Wisły” ale przede wszystkim od MŚ 2015 z Kataru (Marcin Wichary, Mariusz Jurkiewicz, Michał Daszek, Adam Wiśniewski, Kamil Sypszak).

Kolejnym punktem był turniej w piłkę ręczną. Dzieci i młodzież zostały podzielone na trzy kategorie wiekowe: przedszkola (5 drużyn), szkoły podstawowe (22 drużyn) i gimnazja (12 drużyn). Naszą

szkołę reprezentowały dwie drużyny: dziewcząt (Magda Sot, Anna Pytkowska, Anna Płocińska, Julia Jakubasik, Ola Kołak, Agata Wałędziak, Klaudia Pazgrat, Natalia Kliniewska, Natalia Skorupa) oraz chłopców (Kacper Szczepaniak, Kacper Szufliński, Bartek Stypuła, Radek Grefkowicz, Michał Koźlicki, Jan Gościński, Michał Szypszak, Damian Wałąg).

Pierwszy mecz chłopcy wygrali z naszymi dziewczętami 5:1, tym samym dziewczęta odpadły z rozgrywek. W kolejnym odnieśli zwycięstwo 4:2 z drużyną z Gim. nr 16 w Warszawie, w półfinale spotkali się ze świetnie grającą drużyną z Gim. nr 10 w Lublinie 3:3, wygrali w karnych 6:5, w finale mecz z reprezentantami „Domu Dziecka” z Warszawy wygraliśmy 5:3. Za zajęcie pierwszego miejsca uczniowie wygrali duży puchar „Duma Mazowska” ufundowany przez Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika, medale, 30 biletów na mecz Vive Tauron Kielce - Górnik Zabrze w Finale Four Pucharu Polski oraz 20 wejściówek na koncert zespołu T.Love.

Urszula Mergner

TENIS STOŁOWY

Kasia pojechała do Chin



Zawodniczka SKTS Katarzyna Grzybowska jest jedną z siedmiu osób, które będą reprezentowały Polskę w 53 Mistrzostwach Świata, które odbędą się w chińskim Suzhou. W turnieju weźmie udział 550 kobiet i mężczyzn reprezentujących 100 państw z całego świata.

KULTURYSTYKA

Złoty debiut

Ostrów Mazowiecka był miejscem, w którym odbyły się zawody kulturystyczne WFF-WBBF. Grzegorz Sikora zdobył w nich dwa złote medale w kategoriach 75+ oraz 80 kg.

PIŁKA NOŻNA

IV Liga Mazowiecka, grupa północna

Rywale strzelali do swojej bramki

Sukcesem zakończyli swój pierwszy mecz piłkarze Bzury grając pod okiem nowego trenera Marcina Płuski. Spotkanie w Ostrołęce było niezłym widowiskiem. W pierwszej połowie chodakowianie mieli optyczną przewagę, jednak na prowadzenie wyszli gospodarze. Goście wzięli się do roboty i po strzałach Trakula i Antczaka to oni byli stroną prowadzącą. Co prawda piłkarze Narwi doprowadzili do remisu, a następnie strzelili jeszcze dwa gole. Niestety dla nich, do swojej bramki. W najbliższym meczu Bzura zagra w Chodakowie z Błękitnymi Gąbin.

Narew Ostrołęka - Bzura Chodaków 2:4 (1:2)

gole: Skorupa (16'), Mleczek (47') - Trakul (20'), Antczak (34'), Kubat (52' - gol samobójczy), Skorupka (74' - gol samobójczy)

skład: Derejko - Błaszczak, Boruń, Binienda, Gromek, Strus (55' Bartosiewicz), Oziembleski, Sapała, Trakul (70' Oliwa), Możdżonek (75' Skowron), Antczak (45' Stencel)

Wyniki

XXII kolejka (mecze zaległy)

Wisła II Plock - Skra Drobin 5:0



Na sochaczewskiej Maracanie Unia Boryszew zremisowała z rezerwami Piasta Piastów

XXV kolejka

Narew - Bzura	2:4
Ostrowia - Wisła II	2:0
Wkra - Huragan	1:2
Gąbin - Łomianki	0:2
Ciechanów - Raciąż	0:1
Bug - Olimpia	1:2
Mazovia - Korona	1:1
Mławianka - Skra	8:0
Nadnarwianka - Przasnysz	1:2
Tabela	
1. Błękitni Raciąż	53 50-24
2. KS Łomianki	51 48-27
3. BZURA Chodaków	50 64-24
4. Wisła II Plock	49 63-25
5. Mazovia Mińsk Maz.	47 43-25
6. Huragan Wołomin	46 50-30
7. MKS Przasnysz	46 51-31
8. Mławianka Mława	40 45-23

9. Bug Wyszków	39 49-36
10. Błękitni Gąbin	38 51-40
11. Ostrowia Ostrów Maz.	33 50-54
12. Olimpia Warszawa	30 34-34
13. Narew Ostrołęka	27 38-56
14. Korona Szydłowo	25 32-63
15. Nadnarwianka Pułtusk	23 26-51
16. MKS Ciechanów	16 34-59
17. Skra Drobin	14 29-96
18. Wkra Żuromin	6 22-81

Oprócz Bzury grały jeszcze nasze pozostałe powiatowe drużyny. Oto ich wyniki:

II Liga Mazowiecka Kobiet

KS Teresin - Pelikan Łowicz 1:1 (1:0)

Płocka Liga Okręgowa

Zorza Szczawin Kościelny - Unia Hłów 1:5 (0:3)

Warszawska Liga Okręgowa

Laura Chylice - KS Teresin 0:2 (0:1)

Warszawska Klasa A

Partyzant Leszno - Piast Feliksów 2:1 (0:0)

Sokol Budki Piaseckie - Pogoń II Grodzisk Maz. 0:2 (0:1)

Promyk Nowa Sucha - Relax Radziwiłłów 6:0 (3:0)

Warszawska Klasa B

Tajfun Brochów - Salos Żyrdarów 7:0 (2:0)

Unia Boryszew - Piast II Piastów 2:2 (2:2)

Guzovia Guzów - Promyk II Nowa Sucha 2:1 (1:1)

KS II Teresin - Pogoń Wiskitki 5:1 (1:1)

Płocka Klasa B

FK Rybno - Orkan Lelice 5:1 (4:0)

Mazovia Słubice - Orkan Sochaczew 1:2 (1:2)

PITERBASKET

Zagraj w piterbasket



Już w najbliższą sobotę (2.05) zostanie rozegrany turniej piterbasket. Odbędzie się on na terenie MOSiR przy ulicy Kusocińskiej.

Dwuosobowe drużyny zagrają w formule open. Start zawodów o godzinie 10.00.

Zapisy w dniu zawodów od godziny 9.00 do 9.45.

Turniej uświetniający Dzień Flagi zostanie rozegrany pod honorowym patronatem posła Macieja Małeckiego. Organizatorem zawodów jest UKS MOSiR Basket Sochaczew.

ZAPASY

Seniorskie medale

W Zgierzu odbyły się Mistrzostwa Polski w zapasach. Wolniacy wywalczyli dwa medale. Na podium stanęli Paweł Albinowski (II miejsce) i Kamil Rybicki (III miejsce).

Wyniki

Styl wolny
2. Paweł Albinowski (70 kg)

- 3. Kamil Rybicki (74 kg)
- 5. Konrad Króliczak (65 kg)
- 7. Michał Szymański (86 kg)
- 7. Dawid Mechecki (97 kg)
- 8. Piotr Michta (86 kg)
- 9. Mariusz Zdanowski (97 kg)
- 11. Sebastian Link (70 kg)
- 12. Kamil Pałyska (97 kg)

Zapasy kobiet

- 7. Anna Albinowska (53 kg)
- 7. Marta Mechocka (60 kg)

BIEGI

Pobiegali w Kozłowie

W poniedziałek (20.04) na targowicy w Kozłowie Biskupim odbyły się Mistrzostwa Powiatu w sztafetowych biegach przełajowych.

Najlepiej z naszych ekip spisały się gimnazjalistki z Kozłowa Biskupiego, które w swojej kategorii zajęły drugie miejsce. Drużyna, którą opiekują się Urszula Mergner oraz Rafał Muras, pobiegła w składzie: Weronika Ambroży, Paulina Marcinkowska, Patrycja Sokołowska, Ola Szczurek, Żaneta Januszewska, Patrycja Sztyppok, Iwona Migda, Magda Sot, Aleksandra Wiśniewska oraz Agnieszka Gołębiewska.

Szkoły podstawowe - dziewczęta

- 1. SP 3 Żyrdarów
- 2. SP Raszyn
- 3. SP Leszno
- 8. SP Śladowo
- 9. SP 4 Sochaczew

Szkoły podstawowe - chłopcy

- 1. SP Raszyn
- 2. SP Babice Stare
- 3. SP 6 Grodzisk Mazowiecki
- 4. SP 4 Sochaczew
- 6. SP 3 Sochaczew

Gimnazjum - dziewczęta

- 1. Gim. 3 Żyrdarów
- 2. Gim. Kozłów Biskupi
- 3. Gim. 4 Pruszków
- 4. Gim. 2 Sochaczew

Gimnazjum - chłopcy

- 1. Gim. 4 Pruszków
- 2. Gim. 3 Grodzisk Mazowiecki
- 3. Gim. 3 Żyrdarów
- 5. Gim. 3 Sochaczew
- 7. Gim. 2 Sochaczew

SPOTKANIA

Luiza Złotkowska w „80”

We wtorek 21 kwietnia Zespół Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego odwiedziła dwukrotna medalistka olimpijska w łyżwiarstwie szybkim - Luiza Złotkowska.

Podczas spotkania z młodzieżą „Osiemdziesiątki” opowiedziała o swojej drodze ku sportowym szczytom. Spotkanie niosło przesłanie, że jedynie ciężka i systematyczna praca można do czegoś dojść nie tylko w sporcie, ale i w nauce.



FOT. ET

Pożegnanie z Czytelnikami „ZS”

Po prawie osiemnastu latach żegnam się z wiernymi Czytelnikami stron sportowych Tygodnika „Ziemia Sochaczewska”. To dla Was spędzałem wiele godzin na imprezach sportowych i obejrzałem olbrzymią liczbę meczów. To dla Was napisałem kilka tysięcy relacji, komentarzy, wywiadów i felietonów.

Ale i dzięki Wam mogłem przeżyć przygodę w roli dziennikarza sportowego. Praca ta dawała i nadal mi daje wiele radości i satysfakcji. Dzięki niej poznałem wiele fantastycznych osób, zyskałem oddanych przyjaciół, ale i zaciekle wrogów. Takie są uroki tej pracy.

Na razie żegnam się z Wami, ale mam nadzieję, że niedługo znowu się spotkamy na łamach...

NOWA BEZPŁATNA

Ziemia

SOCHACZEWSKA

**OD 12 MAJA ZNAJDZIESZ
NAS W NASTĘPUJĄCYCH
PUNKTACH SOCHACZEWA:**

- | | | |
|---|---|--|
| ✓ Urząd Miasta | ✓ Sąd Rejonowy
w Sochaczewie | ✓ Szkoły Podstawowe nr 2, 3, 4 |
| ✓ Miejski Ośrodek Sportu
i Rekreacji - Basen Orka | ✓ Urząd Skarbowy
w Sochaczewie | ✓ Zespół Szkół w Chodakowie |
| ✓ Miejski Ośrodek Kultury
- ul. Żeromskiego, Chopina
i 15 Sierpnia | ✓ Sklepy PSS „Spotem”
w Sochaczewie: ul. Okrzei 9,
ul. Płocka 1, ul. Wojska
Polskiego 39, ul. Pokoju 8,
al. 600-lecia 3,
ul. Bojowników 9,
ul. Gawłowska 45,
ul. Trojanowska 1,
ul. 17 Stycznia 1,
ul. Narutowicza 10,
ul. Traugutta 23 | ✓ Gimnazjum nr 1, nr 2 |
| ✓ Muzeum Ziemi Sochaczewskiej
i Pola Bitwy nad Bzurą | ✓ Państwowa Szkoła
Muzyczna w Sochaczewie | ✓ Miejskie Przedszkole nr 1, 3 |
| ✓ Centrum Kultury Promocji
i Organizacji Pozarządowych
w Kramnicach | | ✓ Miejskie Przedszkole nr 4, 6 |
| ✓ Miejska Biblioteka Publiczna | | ✓ Miejskie Przedszkole nr 7 |
| ✓ Biblioteka Pedagogiczna | | ✓ Dzienny Dom Pomocy
Społecznej |
| ✓ Szpital Powiatowy | | ✓ Środowiskowy Dom Samo
pomocy |
| ✓ Starostwo Powiatowe | | ✓ Zakład Gospodarki
Komunalnej |
| ✓ Wydział Komunikacji
Starostwa Powiatowego | | ✓ Zakład Komunikacji Miejskiej |
| | | ✓ Przedsiębiorstwo
Energetyki Ciepłej |
| | | ✓ Zakład Wodociągów
i Kanalizacji |